

Noworoczne szaleństwa



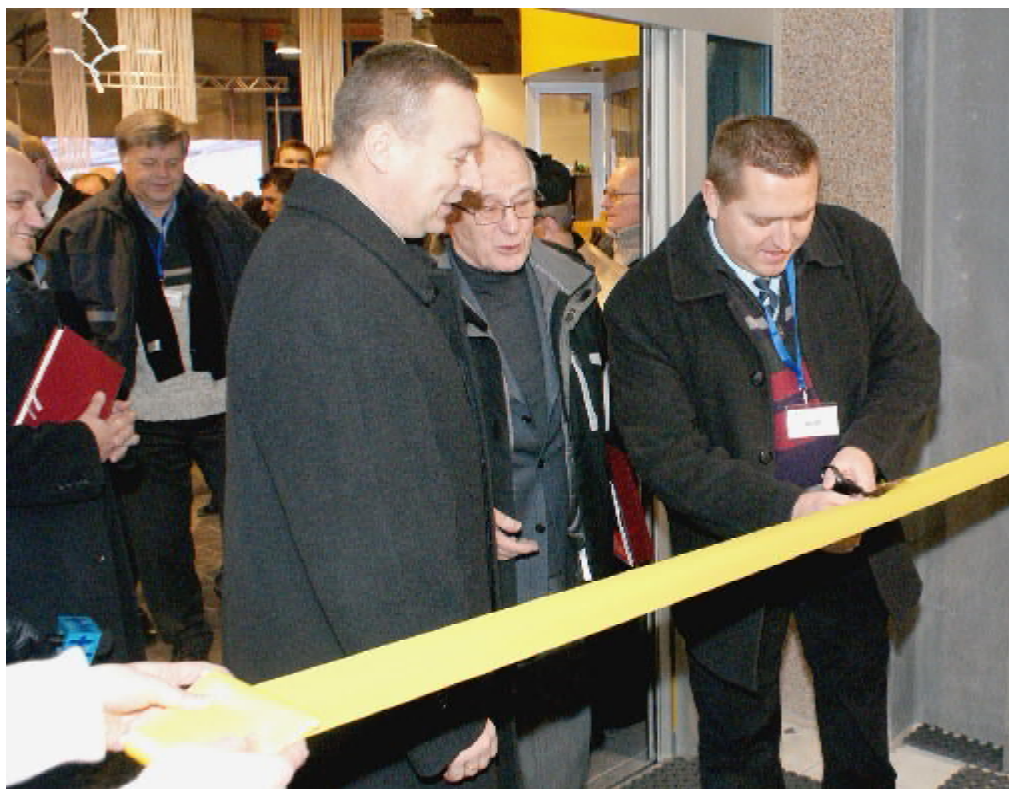
Najliczniejszy, najefektowniejszy i najhuczniejszy bal sylwestrowy odbył się, jak co roku, w Domu Zdrojowym: na hali i w kawiarni bawiło się łącznie ok. 700 osób. Wraz z otwarciem kolei gondolowej do Świeradowa przywędrowała nowa sylwestrowa tradycja - powitanie Nowego Roku na śniegu w pełnym narciarskim rynsztunku. Z tej możliwości skorzystało - według szacunków kierownictwa kolei - ok. 500 osób. Kilkudziesięciu narciarzy wzięło w ręce zapalone pochodnie i zjeżdżając po stoku, przy częściowo wygaszonym oświetleniu, utworzyło efektownego ognistego węża. O północy wszyscy zebraли się na dole, by złożyć sobie życzenia przy błysku fajerwerków, a zaraz potem znów wsiedli do wagoników i zjeżdżali na nartach do godziny pierwszej.

Gondola oficjalnie otwarta!



XVII FINAŁ

WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY



Roland Marciniak (tnie wstęgę), w towarzystwie Sobiesława Zasady (w środku) i burmistrza Mirska Andrzeja Jasińskiego (z lewej) późnym popołudniem 10 stycznia dokonali na górnej stacji oficjalnego otwarcia kolei gondolowej. W uroczystości udział wzięło ponad 200 gości (wśród nich także posłowie). Więcej o ceremonii - str. 8-9, inne informacje o gondoli - str. 6-7.



W tegorocznej Orkiestrze w świeradowskim sztabie zagrało znacznie mniej wolontariuszy (raptem 8 wobec ok. 20 przed rokiem), nie było tradycyjnej aukcji gadżetów połączonej z koncertem w kawiarni Zdrojowej, za to dzięki gorącym sercom ofiarodawców ubierano 7.035 zł i 44 euro (ponad 2 tys. zł więcej). Na rzecz orkiestry kwestowały: Magda Szereniuk (12 raz), Natalia Piotrowska (6), Kinga Miakienko (5), Patrycja Miakienko (4), Małgorzata Skiba (2), Sandra Szumlas (2), Ewelina Maguda (2), której przez cały dzień towarzyszyła Klaudia Mandziej, jako jeszcze „niezrzeszona”, oraz debiutująca - na zaproszenie Magdy - wrocławianka Alicja Zalewska.

URZĄD MIASTA

Burmistrz Miasta – **Roland Marciniak**: 78-16-119; Sekretarz – **Sylvia Błaszczyk**: 78-17-562; Skarbnik – **Iwona Kosmała**: 78-16-234; Sekretariat Burmistrza – **Krystyna Kisiel**: 78-16-489 fax 78-16-585; biuro Rady Miasta, kadry – **Diana Timoftiewicz-Żak**: 78-17-666; inspektor ds. organizacyjnych – **Jolanta Bobak**: 78 17 666; zamówienia publiczne – **Monika Sautycz**: 78-17-562; Referat Gospodarki Nieruchomościami i Zagospodarowania Przestrzennego, kierownik – **Rafał May**: 78-17-092; Referat Gospodarki Miejskiej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, kierownik – **Eugeniusz Grabas**: 78-17-071, **Anna Mazurek**, **Mariusz Pysz**: 78-16-970, **Izabela Jurczak**: 78-16-324; **Ryszard Szczygieł**: 78-17-558, Urząd Stanu Cywilnego, kierownik – **Danuta Żytkiewicz**: 78-16-344; meldunki i dowody osobiste – **Halina Stettner**: 78-16-929; Straż Miejska – **Bolesław Sautycz**, **Damian Hryciw**: 78-16-896; obro- na cywilna, zarządzanie kryzysowe, ochro- na przeciwpożarowa – **Tadeusz Baka**: 78-16-841; księgowość – **Anna Leśniak**, **Magdalena Szukiewicz**, **Katarzyna Barczyszyn**: 78-16-452, **Alicja Piotrowska**, **Anna Bardzińska-Krzewina**: 78-16-659; Referat Promocji Gminy, Turystyki, Kul- tury i Sportu, kierownik – **Dorota Ma- rek-Miakienko**: 71-36-482, **Monika Haj- ny**: 71-36-482; Izerskie Centrum Wspie- rania Przedsiębiorczości - 71-36-482; działalność gospodarcza i stypendia so- cjalne – **Ewelina Ostrowska-May**: 71-36-483, fax 78-16-221; Informatyk – **Tomasz Chmielowiec**: 78-16-361; Miejskie Biuro Informacji Turystycznej: 78-16-350, fax: 78-16-100.

ZAKŁAD GOSPODARKI KOMUNALNEJ

Sekretariat: 78-16-343.

MIĘJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

Sekretariat: 78-16-321, p.o. kierownika – **Anna Salach**: 78-16-230.

OŚWIATA I KULTURA

Przedszkole Miejskie: 78-16-339; Miej- ski Zespół Szkół: 78-16-373, 78-16-668, fax 78-16-224; Świetlica środowiskowa UL: 78-17-885; Szkoła Podstawowa nr 2 w Czerniawie: 78-16-379; Świetlica śro- dowiskowa MROWISKO: 78-45-712. Miejska Biblioteka Publiczna: 78-16-394. Emeryci, renciści, inwalidzi i Sybiracy - ul. 11 Listopada 35, II p.

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA

Naczelnik OSP Świeradów-Czerniawa: 78-45-573; Zastępca Naczelnika OSP w Świeradowie: 78-16-426.

W związku z reorganizacją UM i ze wzglę- du na potrzebę zwiększenia ilości po- mieszczeń dla policji, od stycznia referat gospodarki nieruchomościami przenie- siony został na parter Izerskiego Centrum Wspierania Przedsiębiorczości. Nato- miast referat finansowy zajmuje obecnie pokoje nr 3 i 4 na I piętrze urzędu, skarbnik gminy - pok. nr 7, a sekretarz gminy i zamówienia publiczne - pok. nr 8a na II piętrze.

Za po- wstałe utrudnie- nia prze- prasamy!



Pamiętajmy o dowodach

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój infor- muje, że z dniem 1 stycznia 2009 r. wchodzą w życie przepisy o zmianie ustawy o ewiden- cji ludności i dowodach osobistych oraz nie- których innych ustaw (Dz. U. z 31.12.2008 r. nr 195, poz.1198), na podstawie których będą unieważniane z urzędu dowody osobiste tych osób, które na skutek zmiany danych zamiesz- czonych w dowodzie osobistym nie dokonały wymiany dokumentu.

W przypadku obywateli polskich zamiesz- kałych na terenie kraju unieważnienie dowo- du osobistego następuje po upływie 3 miesię- cy od dnia, w którym powstał obowiązek wy- miany, natomiast w przypadku obywateli pol- skich przebywających za granicą unieważnie- nie dowodu osobistego następuje po upływie 4 miesięcy.

Posiadacz dowodu osobistego ma obowią- zek wymienić ten dokument w razie:

* *zmiany danych, które zamieszcza się w dowodzie osobistym - w terminie do 14 dni (w przypadku obywateli polskich przebywa- jących za granicą - w terminie 3 miesięcy);*

* *uszkodzenia dowodu osobistego lub za- istnienia innej okoliczności utrudniającej ustalenie tożsamości osoby - niezwłocznie*

* *upływu terminu ważności dowodu oso- bistego - nie później niż na 30 dni przed upły- wem terminu ważności dokumentu.*

Halina Stettner

Alkohole mają swoje terminy

Przedsiębiorcom prowadzącym sprzedaż napojów alkoholowych przypominamy o obo- wiązku złożenia pisemnego oświadczenia o wartości sprzedaży poszczególnych rodzajów napojów alkoholowych w punkcie sprzedaży w roku 2008 oraz uiszczenia I raty opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych w punktach detalicznych i ga- stronomicznych, w nieprzekraczalnym usta- wowym terminie do dnia 31 stycznia 2009 r. Opłatę wnosi się na rachunek bankowy gmi- ny. Zgodnie z brzmieniem art. 18 ust. 12 pkt 5 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i prze- ciwdziałaniu alkoholizmowi zezwolenie wy- gasa w przypadku niezłożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 11¹ ust. 4, lub niedoko- nania opłaty za korzystanie z zezwolenia w wysokości określonej w art. 11¹ ust. 2 i 5 w terminach, o których mowa w art. 11¹ ust. 7:

I raty - do 31 stycznia;

II raty - do 31 maja;

III raty - do 30 września.

Jednocześnie przypominamy, iż jednym z warunków sprzedaży napojów alkoholowych określonym w art. 18 ust. 7 cytowanej ustawy jest okazanie przedsiębiorcy zaopatrującemu dany punkt sprzedaży napojów alkoholowych odpowiedniego zaświadczenia wydanego przez gminę potwierdzającego dokonanie opłaty, w terminach do 1 lutego, 1 czerwca i 1 października każdego roku kalendarzowego objętego zezwoleniem, w związku z czym po dokonaniu opłaty przedsiębiorca powinien wystąpić o wydanie stosownego zaświadcze- nia. Nieprzestrzeganie określonych w ustawie warunków sprzedaży zgodnie z art. 18 ust. 10 pkt 2 skutkuje cofnięciem zezwolenia.

Ewelina Ostrowska-May - podinsp. ds. promocji gminy, działalności gospodarczej i stypendiów socjalnych, tel. 075 71 36 483

2008 Plan budżetu (w zł) 2009

14.116.771	DOCHODU BUDŻETU OGÓŁEM	16.222.431
8.233.425	w tym: DOCHODY WŁASNE	10.083.099
2.802.216	SUBWENCJE OGÓŁEM	2.832.787
3.023.768	DOTACJE CELOWE Z BUDŻETU PAŃSTWA	3.306.545
57.362	ŚRODKI Z UNII EUROPEJSKIEJ	-
13.378.396	WYDATKI BUDŻETU OGÓŁEM	15.257.056
998.600	w tym: INWESTYCJE	749.000
3.933.279	OŚWIATA I WYCHOWANIE	4.329.840
2.973.300	POMOC SPOŁECZNA	3.045.200
2.371.318	ADMINISTRACJA PUBLICZNA (WRAZ Z PROMOCJĄ GMINY)	2.681.772
1.448.000	GOSPODARKA KOMUNALNA I OCHRONA ŚRODOWISKA	1.804.000

Powyżej porównane zostały dwa plany budżetowe: ubiegło- i tegoroczny, w wersjach zatwierdzonych przez radnych. Jakie było rzeczywiste wykonanie budżetu za rok 2008, dowiemy się dopiero na wiosnę, jako że ustawowy termin złożenia sprawozdania mija 25 marca. Że kwoty planowane i wykonane będą się różnić, widać choćby na przykładzie inwestycji, których wartość w założeniach nie przekraczała miliona zł, podczas gdy rzeczywiste nakłady na zadania inwestycyjne (tabela na str. 4) przekroczyły 4 mln zł. Dziś nie można przewidzieć, ile środków uda się pozyskać z UE, a już w połowie roku może się okazać, że trzeba będzie zwoływać sesję nadzwyczajną w celu dokonania istotnych korekt w budżecie. (AK)

Odczarowana dorożka Odczarowany dorożkarz Odczarowany koń

Koniec z anonimowością świeradowskich dorożek – w ślad za taksówkami właściciele dorożek (a także sań) będą mieli obowiązek dokonania wpisu do ewi- dencji prowadzonej przez Burmistrza Miasta Świera- dów-Zdrój, gdzie otrzymają zaświadczenie potwierdza- jące wpis oraz oznakowanie z numerem porządkowym. Tabliczkę o wymiarach 20 x 15 cm zawierającą herb miasta, nazwę miejscowości i numer porządkowy na- leży umieścić w widocznym miejscu z tyłu i po lewej stronie pojazdu, zaś tabliczkę o wymiarach 15 x 25 cm z imieniem i nazwiskiem dorożkarza oraz jego adre- sem – z prawej strony.

W myśl regulaminu uchwalonego 29 grudnia ub.r. przez radnych dorożka powinna mieć ogumione koła oraz oznakowanie świetlne: dwa światła pozycyjne barwy białej widoczne z przodu oraz dwa światła pozycyj- ne barwy czerwonej widoczne z tyłu; dwa światła od- blaskowe barwy białej widoczne z przodu oraz dwa światła odbłaskowe barwy czerwonej widoczne z tyłu; tylne światła odbłaskowe powinny mieć kształt trójką- ta równobocznego o długości boku nie mniejszej niż 15 cm, zwróconego wierzchołkiem do góry.

Radni postanowili także, że dorożkarz musi być schludnie ubrany, czysty ma być także koń i dorożka, zaś na woźnicach spoczywa obowiązek usuwania nie- czystości po koniach na całej trasie przejazdu i w miej- scach postoju (nareszcie!).

Wprowadzenie obowiązkowych oznaczeń dla każ- dej dorożki lub sań oraz ewidencji tego typu pojazdów umożliwi lepszą identyfikację właścicieli pojazdów, ponadto zastosowanie nazwy miejscowości oraz herbu miasta ma charakter promocyjny.

Wejście w życie regulaminu (po upływie 14 dni od



ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Woje- wództwa Dolnośląskiego) powinno też wpły- nąć na zwiększenie bezpieczeństwa pasażer- rów dorożek oraz pozostałych uczestników ruchu drogowego.

Właściciele dorożek będą mieli trzy mie- siące na od dnia wejścia w życie regulaminu na dokonanie wpisu do ewidencji.

(aka)



Notatnik Świeradowski

19 grudnia przy mroźnej acz słonecznej pogodzie dokonano uroczystego otwarcia zespołu boisk w ramach projektu „Moje boisko – Orlik 2012”. Na uroczystość przybyli: przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Jerzy Pokój, któremu towarzyszył radny Marek Tomala, wicewojewoda dolnośląski Zdzisław Średniawski, wicestarosta lubański Bolesław Zembiak, burmistrzowie Mirska i Lubomierza – Andrzej Jasiński i Wiesław Ziółkowski, radni miejscy i powiatowi, pracownicy UM oraz osoby bezpośrednio zaangażowane w budowę boisk: przedstawiciele wykonawcy, nadzoru, specjaliści od poszczególnych instalacji.

Po krótkich przemówieniach odbyła się tradycyjna już na Orlikach ceremonii przekazania młodzieży kompletu piłek do gier na poszczególnych boiskach (nożna, siatkowa, koszykowa, ręczna) – trzyosobowa delegacja piłkarskiej młodzieży odebrała je z rąk M. Tomali. Następnie burmistrz Roland Marciniak w towarzystwie J. Pokoja i M. Średnickiego przecięli wstęgę, a ks. proboszcz Andrzej Kryłowski w towarzystwie ks. prałata Władysława

Orlik 2012 w 2008

Dzięgiela dokonał poświęcenia obiektu.

Uroczystość na górnej płycie zakończył swoisty chrzest sportowy – goście strzelali karne i bronili bramki, a pierwszym egzekutorem był burmistrz Mirska, który – jak przystało na piłkarskiego wygę – nie dał szans Mariuszowi Pyszowi. Z reguły kolejni „bramkarze”, w tym i burmistrz, musieli uznać wyższość wytypowanych strzelców.

W części oficjalnej goście przeszli na dolne boiska, gdzie zwiedzili obiekty socjalne, a potem wszyscy wjechali gondolą na górę, gdzie mieli okazję nasycić wzrok urodą spowitego w śniegu Stogu Izerskiego, a cała uroczystość zakończyła się poczęstunkiem w Tyrolskiej Chacie, gdzie wszyscy mieli okazję zapoznać się z prezentacją multimedialną obrazującą fazy powstania Orlika. Na pożegnanie goście połamałi się oplatkiem i złożyli sobie życzenia świąteczne.

(aka)

Mariusz Pysz (29 lat), absolwent wrocławskiej Akademii Ekonomicznej (finanse i rachunkowość), jeszcze na początku ub. roku pracował w Izerskim Centrum Wspierania Przedsiębiorczości, gdzie zajmował się szeroko rozumianym doradztwem dla podmiotów gospodarczych. W wyniku wymuszonych przetasowań kadrowych w Urzędzie Miasta wyładował w Referacie Gospodarki Miejskiej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, gdzie zrazu miał zajmować się głównie remontami dróg, a został od razu rzucony na głęboką wodę, powierzono mu bowiem nadzór inwestorski nad Orlikiem – zadaniem wartym ok. 1,5 mln zł. Podczas uroczystości otwarcia Eugeniusz Grabas, szef referatu inwestycji, wypuklił rolę Mariusza w procesie inwestycyjnym, podkreślając, że świetnie wywiązał się z powierzonych obowiązków. Z Mariuszem Pyszem rozmawiał Adam Karolczuk

Pamiętasz, kiedy dostałeś tak niespodziewany „prezent”?

- Pracę w referacie zacząłem 1 kwietnia i niemal od razu zacząłem towarzyszyć burmistrzowi oraz Annie Mazurek w wyjazdach do Wrocławia. W Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim odbywały się spotkania organizacyjne, gdzie dokonywano swego „montażu finansowego” i omawiano ramy prawne Orlika. Pod koniec kwietnia wracaliśmy do domu i burmistrz nagle oświadczył, że biorę Orlika.

Protestowałeś?

- W duchu czarno to widziałem, z drugiej zaś strony poczułem zew nowych wyzwań i wiedziałem, że nie zostanę z tym wszystkim sam, bo mogłem liczyć na pomoc pani Ani i mego szefa, więc strach był jakby mniejszy, a czarne widzenie bardzo szybko zmieniło się w szare. A pod koniec nawet w lekko kolorowe.

I żadnych chwil zwątpienia po drodze?

- Oj, były, i to na sa-

mym początku, bo szybko pojawiły się kłopoty z dokumentacją z Ministerstwa Sportu. Z różnych stron kraju dochodziły do nas sygnały o dość istotnych błędach i niedociągnięciach w dokumentacji typowego projektu boisk realizowanych w ramach Orlika.

Trzeba było usuwać niedociągnięcia we własnym zakresie?

- Wstępnie należało zaadaptować projekt do warunków lokalnych. Projektant przystosowując dokumentację od razu zgłaszał uwa-

gi co do pewnych rozwiązań budzących wątpliwości. Te, które wylapał, wprowadzał do projektu, a część uwag zgłaszanych przez wykonawcę uwzględniał dopiero w trakcie realizacji. I wszystko przy napiętym jak struna harmonogramie, bo ramy czasowe projektu wymagały, by zadanie skończyć i rozliczyć w tym roku, bo nie było możliwości przesunąć go na następny. Tymczasem ramy finansowo-prawne dopięto dopiero w połowie maja, zaś procedura wyboru projektanta i wykonawcy sprawiła, że firma weszła na plac w pierwszym tygodniu sierpnia.

Co z procesu inwestycyjnego najbardziej utkwiło ci w pamięci?

- Przede wszystkim to, że przyszło nam kroić typowy projekt pod nasze wymogi lokalizacyjne i musieliśmy rozdzielić boiska, w dodatku miejsce pod to górne trzeba było wyrąbać w skale.

Mimo to przez cały czas byłeś optymistą. Wykonawca chyba też nie zawiodł?

- Firma Rekord Hale Namiotowe z Wrocławia (realizowała oba boiska szkolne – przyp. red.) radziła sobie zupełnie nieźle, ale ta skała dała jej do wiwatów, bo sprzęt sobie nie radził, i powstały opóźnienia w stosunku do harmonogramu. Usunięcie skały wraz z budową muru oporowego miało trwać góra 3 tygodnie, a roboty trwały do połowy września, na szczęście wykonawca nadgonił terminy, bo świadom trudnych warunków zmobilizował większe siły.

Zadowolony jesteś ze swego debiutu nadzorczo?

- W jakim sensie?

W tym, że dałeś radę i chętnie podejmiesz się następnych wyzwań. Albo odwrotnie: „Nigdy więcej, wołę mniejsze wyzwania!”

- Generalnie jestem zadowolony. Widok zrealizowanej inwestycji, która będzie intensywnie wykorzystywana przez mieszkańców, daje mi ogromną satysfakcję, mimo wszystkich napięć i spraw stających na ostrzu noża. Muszę jednak nadmienić, że to nie wartość zadania decyduje o skali trudności, bo procedura przy inwestycji za 50 tys. zł i tej „Orlikowej”, 30-krotnie droższej są podobne. Ponieważ nie mam jeszcze skali porównawczej, wołę się nie wypowiadać w kwestii małych czy dużych wyzwań. Porównam je, gdy będę miał więcej takich zadań na koncie.

Już wiesz, co ci się szykuje w 2009 roku?

- Odpowiadam za aplikacje środków finansowych z Unii Europejskiej na rewitalizację parków zdrojowych, które to zadanie – po ewentualnym zdobyciu dotacji – będę prowadzić. A że inwestycja wstępnie jest szacowana na 5,5 mln zł, to będę miał skalę do porównań.

Czego ci serdecznie życzę!

29.12.2008



Wstęgę tną R. Marciniak, a przytrzymują ją wicewojewoda Z. Średnicki (z lewej) i przewodniczący sejmiku J. Pokój (z prawej).



Powyżej - ks. proboszcz A. Kryłowski (z lewej) wraz z ks. prałatem W. Dzięgiel.

Z lewej - radny sejmiku M. Tomala wręcza młodym piłkarzom worek z piłkami.

Z prawej - Paweł Wróblewski, szef firmy Rekord Hale Namiotowe, prezentuje gościom zalety nawierzchni znanej od 40 lat jako tartan.

Powyżej - pierwszy strzelec A. Jasiński. U dołu - M. Pysz (z prawej) z pomocą piłkarskiej młodzieży wiesza siatkę w bramce, która wprawdzie nie była używana przy karnych, ale obie musiały być związane ostatni guzik.



Zadania inwestycyjne Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój realizowane w roku 2008

NAZWA ZADANIA	WYKONAWCA	KOSZT W ZŁ	UZYSKANA DOTACJA W ZŁ
1. Odbudowa mostu w ciągu ul. Kruczej	P.P.H.U. HENPOL BIS Teresa Matyjewicz, Lubań	55.714	55.714 - ze środków ubezpieczyciela
2. Przebudowa ul. Cmentarnej – II etap	Firma Budowlano-Drogowa REMO Galas, Lwówek	50.000	
3. Odtworzenie nawierzchni drogi gminnej – ul. Polna II etap	„Prosperbau” Sp. z o. o., Wrocław	210.000	148.000 - z MSWiA (środki powodziowe z 2006 r.)
4. Odbudowa ul. Zakopiańskiej - II etap	„Prosperbau” Sp. z o. o., Wrocław	529.000	423.200 - z MSWiA (środki powodziowe z 2006 r.)
5. Odbudowa nawierzchni drogi – ul. Graniczna	Usługi Drogowe—Budowlane Aniela Sikora, Wieża	55.500	44.400 - z MSWiA (środki powodziowe z 2006 r.)
6. Odbudowa nawierzchni drogi – ul. Modrzewiowa	Usługi Drogowe—Budowlane Aniela Sikora, Wieża	62.5000	50.000 - z MSWiA (środki powodziowe z 2006 r.)
7. Odbudowa nawierzchni drogi – ul. Izerska	Usługi Drogowe—Budowlane Aniela Sikora, Wieża	43.000	34.400 - z MSWiA (środki powodziowe z 2006 r.)
8. Budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej w ulicach: Stokowa, Budowlanych	Firma „Hemax”, Henryk Wasilewski, Mirsk	127.200	
9. Budowa łącznika (ul. Korczaka/Wyszyńskiego)	„Kamień, Forma, Zielen”, Marek Bronicki, Świeradów	70.000	
10. Odbudowa ulicy Zakopiańskiej	Konsorcjum PRD Lubań i REMO Malczewski, Lwówek	1.050.000	840.000 - z MSWiA (środki powodziowe z 2006 r.)
11. Zakup i montaż pawilonów handlowych	PPH „Mega”, Olszyna	23.6000	
12. Ponowienie licencji na program prawniczy dla UM	Wolters Kluwer Polska, Warszawa	12.000	
13. Budowa sieci komputerowej w budynku Izerskiego Centrum Wspierania Przedsiębiorczości	ZETO Sp z o. o., Jelenia Góra	9.150	
14. Zakup sprzętu nagłaśniającego dla ICWP	SLX Sp. z o. o., Komorniki	3.600	
15. Zakup samochodu pożarniczego – II rata		258.450	125.000 - z WFOŚiGW, 50.000 - z PZU, 80.000 - z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego
16. Monitoring miasta	Polalarm, Jelenia Góra	18.235	
17. Monitoring Szkoły Podstawowej nr 2	Polalarm, Jelenia Góra	11.489	
18. Budowa ogrodzenia boiska szkolnego przy SP nr 2	Wykonano systemem gospodarczym	23.350	
19. Zakup robota wieloczynnościowego dla przedszkola		3.792	
20. Budowa kanalizacji sanitarnej w ul. Polnej	„Prosperbau” Sp. z o. o., Wrocław	92.000	
21. Przebudowa kanalizacji sanitarnej w ul. Grunwaldzkiej	Zakład Gospodarki Komunalnej	172.800	
22. Budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej przy Miejskim Zespole Szkół	Zakład Usług Wodno-Kanalizacyjnych, Krzysztof Habura, Świeradów	35.000	
23. Odbudowa kanalizacji sanitarnej przy ul. Willowej	Zakład Gospodarki Komunalnej	15.000	
24. Budowa punktu świetlnego oświetlenia przy ul. Klubowej	PPUH „Elektros”, Bolesławiec	5.100	
25. Studium możliwości zwiększenia zasobów wód podziemnych dla potrzeb zaopatrzenia mieszkańców miasta	Politechnika Wrocławska	22.500	
26. Realizacja projektu „Moje boisko Orlik 2012”	„Rekord” Hale Namiotowe, Wrocław	1.566.000	333.000 - z Ministerstwa Sportu i Turystyki 333.000 - z samorządu woj. dolnośląskiego
	RAZEM	4.524.980	

Kronika policyjna

7 listopada mieszkańcy ul. Leśnej powiadomili rewir o robotach strzałowych przy użyciu ładunków wybuchowych, które spowodowały upadek kamieni na dwie posesje. Policja sprawdzała, czy firma spełniła wszystkie wymogi bezpieczeństwa i czy roboty strzałowe nie spowodowały zagrożenia zdrowia lub życia. W wyniku przeprowadzonego postępowania nie dopatrzonego się zaistnienia przestępstwa, a drobne szkody zostały – ku zadowoleniu skarżących się - pokryte przez „wybuchową” firmę.

12 listopada Rewir Dzielnicowych zyskał kolejnego policjanta – po kilkumiesięcznym przeszkoleniu w Poznaniu służbę zaczął posterunkowy Adam Tkacz z Czerniawy, który trafił do pionu patrolowo-interwencyjnego.

1 grudnia po południu policjanci zostali wezwani na ul. Źródlaną, gdzie znaleźli zwłoki 60-latki. Sprawdziły się obawy sąsiadki, którą zaniepokoiła długa nieobecność ko-

biety, podzieliła się swymi przypuszczeniami ze znajomym, on zawiadomił strażników miejskich, a oni policję. Okoliczności śmierci były dość niejasne, dlatego podjęto energiczne czynności zmierzające do odtworzenia przebiegu zdarzenia, a prokurator, mając podejrzenie nieumyślnego spowodowania śmierci, wszczął śledztwo, jednak szczegółową opinię i konkretne decyzje poznamy po uzyskaniu wyników badań zabezpieczonych śladów oraz sekcji zwłok. Do sprawy wrócimy w następnym numerze.

W listopadzie policja wszczęła dochodzenie po zgłoszeniu jednej z mieszkańek miasta, podejrzewającej swoją byłą pracownicę

o cykliczne dokonywanie kradzieży w jej mieszkaniu oraz pomieszczeniach firmowych. Ginęły drobne rzeczy z wyposażenia, kosmetyki, biżuteria, a łączną sumę strat od kwietnia do października poszkodowana oszacowała na 6 tys. zł.

Przeszukanie u podejrzanej potwierdziły zarzuty, odzyskano część skradzionych przedmiotów, a kwestię dalszych roszczeń rozstrzygnie sąd. Sprawcy zostali postawione zarzuty, a do prokuratury trafił wniosek o wniesienie aktu oskarżenia.

16 grudnia właściciele budowanego hotelu przy ul. 11 Listopada zgłosili kradzież sprzętu AGD oraz wyposażenia kuchni. Specjalistyczne urządzenia kuchenne były magazynowane w budynku, a kradzieży dokonano do 2 tygodni wstecz od dnia zgłoszenia. Straty oszacowano na 11 tys. zł.

Tego samego dnia w godzinach wieczornych zgłoszono wybiecie szyby w kiosku gazetowym przy ul. Zdrojowej. Z wnętrza nic nie zginęło.

17 grudnia policja znów otrzymała wezwania od właścicieli hotelu przy ul. 11 Listopada. Tym razem skarżyli się na jednego z wykonawców montujących specjalistyczne urządzenia grzewcze, który przeciął kable zasilające i właśnie był w trakcie zabierania sprzedanego im wcześniej sprzętu, wbrew ich wyraźnej woli. Przybyli na miejsce policjanci stwierdzili, że pomiędzy stronami doszło do nieudowodnionych oświadczeń, jednak urządzenia zostały

formalnie sprzedane i działanie montera były bezprawne. Roszczenia w tej sprawie należy rozstrzygać w drodze postępowania cywilnego. Urządzenia zostały tymczasem zabezpieczone przez policję, a właścicielowi firmy grozi odpowiedzialność karna jak za kradzież.

Okres świąteczny minął w Świeradowie bardzo spokojnie, jednak w noc sylwestrową policja na wszelki wypadek pracowała w zwiększonej obsadzie. Zatrzymano 3 nietrzeźwych kierowców: świeradowiankę, która prowadziła auto mając 0,8 promila alkoholu, oraz 2 rowerzystów z gminy Mirsk (w tym jeden nieletni). Przeprowadzono także kilkanaście interwencji, co zapobiegło szkodliwym wyrykom chuligańskim.

Także w noc sylwestrową w jednym z mieszkań przy ul. Dąbrowskiego znaleziono zwłoki mężczyzny, który miał na twarzy zadrapania. W Nowy rok zarządzone sekcję zwłok, jednak nie potwierdziła ona udziału osób trzecich, zgon nastąpił z przyczyn chorobowych.

Na długo noworoczny pobyt w Świeradowie zapadnie w pamięci mieszkanki Dzierżoniowa, która wraz z narzeczoną spędzała u nas Sylwestra. W Nowy Rok w Izerskiej Chacie doszło między nimi do sprzeczki, oboje weszli do toalety, gdzie dziewczyna została uderzona w twarz, a następnie – prawdopodobnie – mocno pchnięta na ścianę. Upadek spowodował u niej kilkunastogodzinną utratę przytomności. Została odwieziona do szpi-

dokończenie obok



pogotowie komputerowe

STAŁA OPIEKA INFORMATYCZNA DLA FIRM
SERWIS KOMPUTERÓW, MONITORING OBIEKTÓW, STRONY WWW

Biurowisko: Gryfów Śl. ul. Rzeźna 24a/6
biuro@pogotowiekomputerowe.jgora.pl

SERWIS NA TELEFON:
0 607 592 097

www.pogotowiekomputerowe.jgora.pl

Na bieżąco

W grudniu odbyłem kilka spotkań z nadleśniczymi Świeradowa Wiesławem Krzewiną i Szklarskiej Poręby, Zytą Bałazy, w sprawie wytyczenia tras, którymi miały pojechać psie zaprzęgi w ramach zawodów o Puchar Polski. Niestety, ze względu na krótkie terminy i prowadzoną w tych miejscach gospodarkę leśną impreza, planowana na początek stycznia, nie doszła do skutku. Nie rezygnujemy jednak z organizacji tych zawodów i dlatego już teraz przystępujemy do rozmów w sprawie wytyczenia tras na zawody w następnym sezonie zimowym.

5 grudnia odwiedził nas przedstawiciel wrocławskiej firmy WILLO, zajmującej się projektowaniem i budową tłoczni ścieków. Spotkanie, zorganizowane z naszej inicjatywy, miało na celu ustalenie optymalnego projektu budowy kanalizacji w Czerniawie, tak aby docelowo koszty eksploatacji sieci były jak najniższe. Omówiliśmy kilka wariantów odprowadzenia ścieków, z których najdroższy okazał się ten z pompowaniem ścieków do świeradowskiej oczyszczalni. Innym wariantem jest budowa wspólnej oczyszczalni w Pobiednej i w tej sprawie wciąż prowadzimy rozmowy z władzami Leśnej.

Tego samego dnia gościł u mnie Günter-Richard Möhwalld z Zittau, reprezentujący przedwojennego mieszkańca Świeradowa Hanessa Scholdana z Kolonii, który złożył nam propozycję przekazania jego pokaźnych zbiorów o Bad Flinsberg w zamian za tabliczkę upamiętniającą kolekcjonera (na razie jeszcze w niewskazanym miejscu). Zbiory (fotografie, przedmioty użytkowe, pamiątki turystyczne) znajdują się obecnie w muzeum w Görlitz. Pomysł przedstawię radnym na sesji i oni podejmą decyzję w tej sprawie.

8 grudnia w świeradowskim nadleśnictwie odbyło się spotkanie samorządów gminnych z Gór Izerskich i Karkonoszy z przyrodnikami wdrażającymi program NATURA 2000. W bezpośrednim sąsiedztwie Świeradowa mamy granice tego obszaru na Grzbiecie Wysokim, stanowiącego otulinę rezerwatu „Torfowiska Izerskie” na Hali Izerskiej. Z przebiegu dyskusji wynika, że przyrodnicy mają swoje racje, których samorządy nie są w stanie do końca zweryfikować, ani tym bardziej bezkrytycznie zaakceptować. Do połowy stycznia ma się odbyć kolejna debata, tym razem we Wrocławiu, gdzie zapadną ostatecz-

tala na oddział intensywnej terapii, gdzie po wybudzeniu stwierdzono jedynie poważne wstrząśnienie mózgu. Narzeczony został zatrzymany przez policję i doprowadzony do prokuratora, który wydał postanowienie o poręczeniu majątkowym w wys. 1500 zł i o poddaniu go pod dozór policyjny. Ponieważ narzeczeni w myśl prawa nie są traktowani jako osoby najbliższe, ściganie tego typu przestępstwa odbywa się z urzędu nawet w przypadku, gdy pokrzywdzona nie wniesie oskarżenia.

W związku z uruchomieniem kolei gondolowej Rewir Dzielnicowych notuje znaczne obciążenie pracą. We wszystkie weekendy oraz dni o dużym natężeniu nasi funkcjonariusze wspierani są całodniowymi patrolami drogówki z Lubania.

Policja zwróciła się do władz miasta z wnioskiem o pilne uzupełnienie oznakowania w rejonie dolnej stacji, gdzie parkujący powodują znaczne utrudnienia oraz zagrożenia w ruchu drogowym. Policja uznała też, że istnieje pilna konieczność wprowadzenia ruchu jednokierunkowego na ul. Krótkiej i Wilowej (w kierunku ul. Zakopiańskiej). Po uzupełnieniu oznakowania wobec kierujących znacznie utrudniających ruch będą stosowa-



Burmistrz Roland Marciniak i Stanisław Husar podczas spotkania 8 stycznia w Urzędzie Miasta, gdy omawiali strategię inwestycyjną grupy AQA

ne decyzje co do przebiegu granicy NATURY 2000.

17 grudnia oficjalnie ruszyła kolej gondolowa, a ja byłem jednym z pierwszych jej pasażerów, który wykupił bilet i zachował go sobie na pamiątkę.

18 grudnia udałem się do Warszawy w towarzystwie radcy prawnego Radosława Plucińskiego i kierownika referatu gospodarki miejskiej Eugeniusza Grabasa. Celem wyjazdu była rozprawa w Sądzie Najwyższym – gmina przeciwko użytkownikowi wieczystemu, który nie wywiązał się z obowiązku zabudowy nieruchomości w Czerniawie - działki przed hotelem Izery (w stronę granicy), na której miała stanąć stacja paliw i motel. Naliczyliśmy za to opłaty dodatkowe i wystąpiliśmy na drogę sądową o nadanie naszej decyzji klauzuli wykonalności. Rozstrzygnięcie w SN miało ustalić, czy gmina w takiej sytuacji powinna dochodzić swych roszczeń na drodze sądowej czy administracyjnej. Sąd zdecydował, że jednak na drodze administracyjnej. Dla nas jest o tyle ważne, że była to pierwsza w Polsce rozprawa tego rodzaju, a werdykt może być pomocny w przyszłości, bo realizacja AquaParku odbywa się na podobnej zasadzie użytkowania wieczystego.

Korzystając z pobytu w stolicy złożyłem też wizytę w Departamencie Usuwania Kłesk Żywiolowych MSWiA, gdzie staramy się w ostatnim naborze o środki pozwalające na usunięcie skutków powodzi z 2006 roku. Rozstrzygnięcie w lutym.

26 grudnia w drugi dzień świąt od godz.

ne środki represyjne, ze zwiezieniem auta na parking strzeżony w Leśnej lub w Karłowicach, gm. Olszyna włącznie (a to kosztuje).

W związku z atakiem zimy i notowanymi niskimi temperaturami policja zwraca się z prośbą do mieszkańców miasta o informacje na temat osób bezdomnych, które mogą doznać poważnego uszczerbku na zdrowiu w wyniku mrozów. Wskazane miejsca przebywania takich osób są na bieżąco kontrolowane przez policję, a osobom tam przebywającym proponuje się pomoc i odwiezienie do schronisk w Pobiednej lub Leśnej. Co dziwne, nawet gdy temperatura spadła poniżej 20 stopni, oferty takie były zdecydowanie odrzucane.

Policja prosi też, by informować funkcjonariuszy o osobach będących wyraźnie pod wpływem alkoholu, które chodzą po ulicach; wystarczy, że osoba nietrzeźwa przewróci się gdzieś na poboczu i upadnie w śnieg, a jest więcej niż pewne, że więcej nie wstanie.

Od 12 stycznia do końca lutego świeradowska placówka została wzmocniona 4 funkcjonariuszami Oddziału Prewencji z Legnicy, którzy będą pełnić służby patrolowe w mieście, gdzie na koszt gminy będą też zakwaterowani i żywieni w jednym z hoteli.

Opr. A. Karolczuk

7 rano gościliśmy ponownie – w odstępie 9 miesięcy – ekipę TVP Info, która w czterech pięciominutowych wejściach na antenie ogólnopolskiej pokazywała pogodę w Świeradowie i kolej gondolową. Oglądalność tego programu przełożyła się na liczbę wejść na naszą stronę - www.swieradowzdroy.pl – odwiedziło ją tego dnia ponad 2200 osób. W grudniu 2007 mieliśmy na nią 12.000 wejść (w tym 6.000 po raz pierwszy), a w grudniu 2008 było tych wejść prawie 40.000 (w tym 19.000 po raz pierwszy).

Oczywiście, głównym tematem poszukiwań była kolej gondolowa, ale rosnąca liczba odwiedzin strony wynika także z intensywnej kampanii promocyjnej prowadzonej przez gminę i hotelarzy.

31 stycznia i 1 lutego ponownie przyjeździe do nas TVP Info; tym razem będziemy mieli aż 7 wejść na antenę.

30 grudnia radni na sesji uchwalili plan budżetu na 2009 rok. 11 radnych było za, a 3 radnych z Czerniawy wstrzymało się od głosu.

W okresie świąteczno-noworocznym południami intensywnie obserwowaliśmy kolej gondolową i pierwszych narciarzy. Niestety, w pierwszy i drugi dzień wiatr zatrzymał wagoniki, ale w następne dni narciarzy przybywało coraz więcej, a 3 stycznia w kulminacyjnym momencie przy dolnej stacji zaparkowanych było 640 aut, zaś narciarze na stoku wyglądali jak ciasto nafaszerowane roszynkami. Potwierdziły się nasze analizy prowadzone przez referat promocji gminy, że klientem gondoli będą również narciarze z Czech (rejon Frydlantu) i Niemiec (Zittau, Görlitz, Löbau). Geograficzne położenie Świeradowa na styku trzech granic jest dla gondoli poważnym atutem, ale z wyciąganiem zbyt optymistycznych wniosków poczekamy do końca sezonu zimowego i na fachowe analizy.

8 stycznia spotkałem się ze Stanisławem Husarem, przedstawicielem hiszpańskiej firmy Alstan Group, która będzie realizować budowę kompleksu hotelowo-narciarskiego na zboczu góry Świeradowiec. Rada Miasta 30 grudnia 2008 roku uchwaliła plan zagospodarowania przestrzennego, w którym zawarta jest również inwestycja hiszpańska. Wpływają do nas pierwsze koncepcje nakreślające układ budynków i wyciągów narciarskich.

Roland Marciniak

ZATRUDNIMY:

- kucharza • pomoc kuchenną
- kelnera • osoby do sprzątnia

Praca dla młodzieży w weekendy

Więcej informacji:

tel. 0501 125 614

Może druga gondola...

8 stycznia 2009 r. Stanisław Husar - dyrektor do spraw rozwoju i strategii hiszpańskiej grupy AQA Polska – ALSTAN Sp. z o.o. - przy okazji spotkania z burmistrzem Rolandem Marciniakiem złożył dla „Notatnika” oświadczenie następującej treści:

Na początku chciałem pogratulować samorządowi i panu, panie burmistrzu, za to, że dzięki waszej ofercie inwestycyjnej zmieniacie oblicze i funkcje swego miasta. Bardzo to rozsądne, że planujecie i wylaniacie projekty inwestycyjne, które mogą skutecznie rozwiązywać problemy społeczne. Bo przecież wokół każdej nowej realizacji powstaje infrastruktura, a to oznacza nowe miejsca pracy, ożywienie oraz – co ważne – podniesienie wartości wpływów do gminnej kasy. Jeszcze raz gratuluję, że zarówno pan, jak i samorząd potrafiliście wypracować właściwe relacje z inwestorem kolei gondolowej, a w efekcie powstał wspólny, prawie jak we Włoszech, obiekt sportowo-rekreacyjny. Jako narciarz reprezentujący interesy przyszłego inwestora – hiszpańskiej grupy AQA – jestem pod wrażeniem i bardzo sobie cenię, już po kilku zjazdach, warunki, jakie inwestor, pan Sobieśław Zasada, stworzył narciarzom.

Jestem tu, w Świeradowie, gdzie w nowych warunkach, tuż po uchwaleniu planu miejscowego, chcę rozeznaczyć kilka interesujących nas szczegółów w celu skonkretyzowania strategii naszych inwestycji, by zaistnieć się, co powinniśmy uwzględnić, jak i w pełni wykorzystać nasze inwestycje, aby współpracowały z koleją gondolową; wszystko z zamiarem zapewnienia jeszcze większej synergii przyciągnięcia rzeszy turystów, zarówno zimą, jak i latem. Bez wątpienia więcej istotnych informacji mogłoby Państwo uzyskać od zarządu naszej spółki - po rozpatrzeniu przez wspólników kilku koncepcji, które stworzą właściwy plan realizacyjny zagospodarowania gruntów będących w naszym posiadaniu.

Postaram się w miarę precyzyjnie, lecz z zastrzeżeniem możliwości zmian, przedstawić nasz program, który siłą rzeczy stawiać musi na jakość, oczekiwaną oraz – jak wspominałem – ścisłą współpracę z właścicielami obiektów już funkcjonujących. Te relacje mają dla nas szczególne znaczenie - jako sposób wykorzystania mądrości i doświadczenia innych w realizacji własnych celów i dla osiągnięcia - poza ekonomią – satysfakcji ze współpracy w ramach posiadanych kontaktów.

Ale do rzeczy. Chłonność terenu oraz plan miejscowy pozwalają na realizację naszych zamierzeń w kierunkach:

- budowy 3 tras zjazdowych, które w połączeniu z istniejącym wyciągiem będą miały w sumie ok. 9.500 m, a istniejący wyciąg na Świeradowcu pozwoli na wydłużenie okresu zjazdowego aż do kwietnia;

- w dolnych partiach wokół tras zjazdowych zamierzamy wybudować małe, starannie wykończone hoteliki dla narciarzy, a latem – dla turystów kochających unikalną przyrodę, które pozwolą - poza funkcją i funkcjonalnością - na kameralne spędzenie czasu;

- piękne widoki będzie można podziwiać z wyciągu kanapowego z zamykaną przyłbicą, a może i z gondoli. ... nad tym jeszcze się zastanowimy.

Tę połączyć naszego terenu, jak i sąsiednich, chcemy poprzez infrastrukturę i urządzenie małej architektury przysposobić do gustów klienta, by mógł tam rekreacyjnie spędzać czas na ścieżkach zdrowia i ścieżkach wysiłku fizycznego. Natomiast urządzenia wspomagające rekreację i ćwiczenia (małutkie kawiarenki, ekspozycja miejscowej fauny i flory oraz całodobowe kształtowanie kultury inspirowanej tradycjami tych terenów, jak muzykowanie czy gawędziarstwem) wraz z zabudową hotelowo-gastronomiczną i krytym basenem oraz z obiektami zapewniającymi trochę lata jesienią czy zimą (inspiracja wypoczynku plażowego) powinny przyciągać rzesze gości i być dodatkową atrakcją.

Chcemy też, by zabudowa hotelowa wraz z tworzącą infrastrukturą zyskała funkcje pozwalające - po małej adaptacji - na pełnienie roli ośrodka sportu. Aby to wszystko żyło i nie wyglądało jak wyludniony obszar, część terenów (bliżej ul. Leśnej) przeznaczymy pod kameralną zabudowę jedno- i wielorodzinną oraz apartamentową - z myślą o ludziach i dla ludzi.



Notatnik Świeradowski

O tym, że wraz z uruchomieniem kolei gondolowej zawitały do Świeradowa najnowocześniejsze w świecie rozwiązania techniczne i technologiczne, wiadomo było od początku budowy. O tym, że na dolnej stacji powstała najbardziej profesjonalna po tej stronie gór (licząc Izery i Karkonosze) wypożyczalnia nart – dowiadujemy się właśnie teraz.

Firmę Prorider Polska, założoną specjalnie po to, by pod jej szyldem otworzyć w Świeradowie wypożyczalnię nart (a także kijków, butów, kasków i snowboardów), powołał do życia dwaj krakowianie - Tomasz Palusiński i Dominik Gurba. Założyli ją z wsparciem i błogosławieństwem warszawskiej firmy PM Sport, wyłącznego dystrybutora marki Rossignol w kraju, przez którego przechodzi średnio co trzecia para sprzedanych w Polsce, umacniając jego pozycję jako lidera.

PM dostarcza do świeradowskiej wypożyczalni najnowszy fabryczny sprzęt, oferując atrakcyjne warunki współpracy, umieszczając Prorider w budżetach reklamowych i promocyjnych.

D. Gurba (lat 30) jest wielokrotnym mistrzem Polski juniorów w narciarstwie alpejskim, licencjonowanym instruktorem narciarskim, szczytującym się stopniem LS2 zdobytym w austriackiej szkole narciarskiej (to najszerszej uznawany w świecie certyfikat). 3 lata szkolił narciarzy w austriackim Kaprun, a obecnie w firmie PM Sport pełni funkcję dyrektora ds. sprzedaży i promocji w Polsce południowej marek: Rossignol, Dynastar, Lange, Roxy, Quik Silver.

Pan Tomasz (32) jest licencjonowanym instruktorem PZN, przez dwa sezony był redaktorem naczelnym wydawanego w Krakowie pisma „Magazyn NarciarSKI”, przez rok - redaktorem prowadzącym dział „narty” w wydawnictwie Family Cup (miesięcznik „Sportowy Styl”).

Drogę do Świeradowa przetarła mu jego firma PR Tomatoe, której powierzono opiekę marketingową nad spółką gondolową. A że z Dominikiem znają się od lat, łączy ich wspólna pasja, założenie Proridera – spółki z szerokimi planami rozwoju w pasie południowym (konkurencja jest, oczywiście, bardzo duża, ale stacji narciarskich będzie przybywać i każdej z nich powinno zależeć na mocnym i dobrze usytuowanym partnerze) – wydawało się być oczywistością.

T. Palusiński zapewnia, że prowadzi jedną z najlepiej wyposażonych w Polsce wypożyczalni nart, jeśli chodzi o sprzęt, system jego konfekcjonowania (szafy przesuwne szwajcarskiej firmy Montana) czy o regały na buty, które mają wbudowaną funkcję suszenia i dezynfekowania.

Wypożyczalnia dysponuje 200 parami nart Rossignol (butów jest więcej), 40 deskami, serwisem obsługi (ustawianie, regeneracja ślizgów – wszystko na fabryczne nowych maszynach Montana Swiss), najnowocześniejszym w świecie komputerowym system identyfikacji narciarza Sports Rental (wystarczy dowód osobisty).

Narty i snowboardy też są fabrycznie nowe, z datą produkcji 2008, a część nart pochodzi już z kolekcji 2009. Sprzęt służy tylko przez jeden sezon, po którym „pójdzie” do ludzi, a już od lutego zaczyna nadchodzić narty, na których świat zacznie jeździć w sezonie 2009/2010.

System SR pozwala prześledzić użytkowanie każdej pary nart - wpisuje datę zakupu, zapisuje ilość wypożyczeń i wiadomo, która para była wypożyczana 20 razy, a która aż 100, co z kolei wpłynie na cenę posezonowej sprzedaży.

Od początku lutego do wyłącznej dyspozycji wypożyczalni spółka gondolowa przekaże szkoleniowy ogródek narciarski, wydzielony, ogrodzony, nie kolidujący z nartostradą,



Krakowskie podejście do tematu

uksztaltowany dla dzieci i narciarzy początkujących dorosłych, z przenośnikiem taśmowym o długości 50 m. Taki ogródek składa się z gotowych fabrycznie nowych elementów austriackiej firmy SunKid, montowanych na stacjach narciarskich na całym świecie.

Kolejną nowością będzie – też od lutego – jedyne w Polsce przedszkole narciarskie, w którym wykwalifikowany instruktor będzie z dziećmi prowadzić zajęcia na śniegu, gdzie postawią swe pierwsze kroki narciarskie, a dzieci całkiem małe zostaną objęte opieką w żłobku, gdzie wykwalifikowany personel umili im czas grami i zabawami.

Założa wypożyczalni liczy na razie 4 osoby plus menadżer Wiktor Kobiątko. Docelowo ma tu pracować sześć osób w serwisie plus instruktorzy. Prorider jest w trakcie negocjacji z osobą, która będzie szefem wyszkolenia. To jeden z najbardziej wykwalifikowanych instruktorów w Polsce i on wybierze grupę szkoleniową.

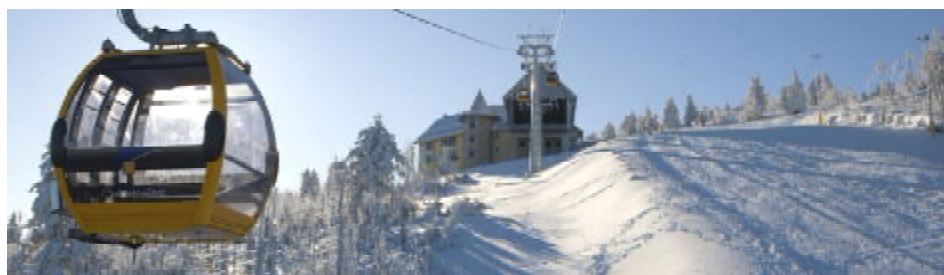
Adam Karolczuk



Powyżej - Wiktor Kobiątko prezentuje narciarskie zasoby wypożyczalni. U dołu z lewej Piotr Wesołowski przy maszynie do regeneracji ślizgów. Poniżej Agnieszka Grzywacz w pokoju zabaw dziecięcych.



Zanim wszystkie zapowiadane powyżej nowości wypożyczalni przyciągną rzeszę chętnych, dla dzieciaków najlepszym miejscem do nauki wciąż pozostaje wyciąg Bambino-Ski.



**W nadchodzącym Nowym Roku
pogodnych dni i samych udanych zdjęć życzy FOTOplus**

**Z Nowym Rokiem filmy
z kamer VHS oraz miniDV przegrywamy na płyty DVD**

FOTOplus Świeradów Zdrój

Małgorzata i Wiesław Biernat ul. Zdrojowa 12 tel. 075 78 17 444

ZAPROSZENIE

**Burmistrz Świeradowa-Zdroju zaprasza
mieszkańców na spotkania, które odbędą się:**

- 19 stycznia (poniedziałek) o godzinie 17⁰⁰ w Miejskim Zespole Szkół;
- 20 stycznia (wtorek) o godzinie 17⁰⁰ w Szkole Podstawowej nr 2 w Świeradowie-Czerniawie;
- 21 stycznia (środa) o godzinie 17⁰⁰ w stołówce Zakładu Przemysłu Drzewnego „ŚWIERAD” ul. Nadbrzeżna.

Głównymi tematami spotkania będą: Sprawy dotyczące bieżącego funkcjonowania gminy, oświetlenie ulic, plany inwestycyjne na najbliższy okres, zimowe i letnie utrzymanie dróg, sprawy różne.

BETON

z dostawą na budowę

**BŁOCKI BETONOWE I KERAMZYTOWE
OBRZEŻA TRAWNIKOWE
PŁYTA AZUROWA
KORYTKA ŚCIEKOWE
KOSTKA BRUKOWA**

- BETON PRODUKOWANY WEDŁUG PROFESJONALNYCH RECEPTUR
- KOMPUTEROWE MIESZANIE SKŁADNIKÓW
- KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI ZAMÓWIEŃ
- FACHOWA OBSŁUGA

NOWOCZESNY WĘZEŁ BETONIARSKI

59-630 Mrsk, ul. Sikorskiego 16
tel. 075 7834 080

KRASIŃCY

Jak wjechali, tak napisali

Pierwsi pasażerowie pojechali oficjalnie 27 listopada – to uzdrowskowi goście obchodów barbórkowych i nikt im tej palmy nie odbierze. Ale oficjalny kurs gondoli odbył się 12 grudnia, gdy spółka zorganizowała tzw. study tour dla przedstawicieli mediów. Obok dziennikarzy zaproszono oczywiście przedstawicieli władz Świeradowa i Mirska, a także obu powiatów.

Kierownictwu zależało na tym, aby dziennikarze osobiście mogli zobaczyć wspomnianą inwestycję i przekonać się o jej walorach, a następnie przekazać swoje wrażenia i opinie. Emocji nie brakowało, bo był śnieg i mróz, mogli więc wjeżdżający na górę napaść się urodą izerskiego krajobrazu w jego szczytowym (dosłownie i w przenośni) pięknie.

Szkoda, że organizator spotkania nie zechciał nam udostępnić ani listy redakcji, do których wysłano zaproszenia, ani znacznie krótszej listy tych mediów, które zaproszenie przyjęły. Dobrze byłoby zajrzeć im przez ramię, by podpatrzeć, jakie wrażenia wywieźli ze Świeradowa. W każdym razie tłoku na pewno nie było. Wyrażę swoje osobiste zdanie, ale zabrakło mi wysłanników mediów z pasa zachodniego – z Zagłębia Miedziowego, ze Zgorzelca, Bogatyni, Bolesławca, Zielonej Góry, Leszna, Rawicza, Poznania, Gorzowa, Szczecina – tam mieszka najwięcej potencjalnych klientów naszej gondoli i to ich trzeba przekonać do jej zalet.

Z żywiołowych reakcji na gorąco wynikało, że gondola wszystkim szalenie się podoba – oby tylko czytelnicy, widzowie i słuchacze przyjęli to przekonanie za swoje własne.

Co przekazano dziennikarzom o naszej gondoli? Że 71 wagoników jest w stanie wywieźć w ciągu godziny 2400 osób, w sposób najbardziej komfortowy spośród stosowanych na świecie technologii przewozi pasażerów napowietrznymi kolejami linowymi. Że ma długość 2172 m, stacja dolna jest na wysokości 617 m n.p.m., a górna – 1060 m n.p.m. Że stację górną i dolną łączy nartostrada o długości 2500 metrów. Że w zimie gondola wozić będzie narciarzy, a wiosną, latem i jesienią – turystów pieszych i miłośników górskich tras rowerowych.

Trasa narciarska o średnim nachyleniu 19 proc. jest naśnieżana 20 armatkami i oświetlona przy pomocy 68 masztów ze 136 lampami – to jedna z trzech najdłuższych i najlepiej oświetlonych nartostrad w Polsce. Górny odcinek trasy (900 m) predestynuje go do uzyskania homologacji FIS (Międzynarodowej Federacji Narciarskiej) do rozgrywania zawodów w konkurencjach alpejskich. Górny fragment trasy narciarskiej stanowi też znakomity punkt rozbiegowy dla paralotni.

Auto
Szkola
DRIVER

ŚWIERADÓW-ZDRÓJ

Lukasz Jednorowski

ogłasza stałe zapisy
na kurs nauki jazdy kat. B

KONKURENCYJNE CENY
MOŻLIWE RATY

Tel. 0601 224 100

Dziennikarze i goście wjechali na Stóg, tam zadawali pytania S. Zasadzie, kierownikowi spółki i burmistrzom, posilili się chlebem ze smalcem, popili grzany winem i zjechali do restauracji, gdzie zadebiutowała placówka „Smakbacy” (o której napiszemy w następnym numerze „Notatnika”). Tu na rozgrzewkę poczęstowani zostali żurkiem i kwaśnicą, a potem zaczęła się uczta mogąca zaspokoić najbardziej wybredne podniebienia.

Niestety, zarówno z braku odpowiednich warunków śniegowych, a także z racji tej, że nazajutrz po study tour nie zostało zbyt wielu dziennikarzy, nie doszły do skutku szusy po stoku.

Pięć dni później gondola przewiozła pierwszych zwykłych pasażerów. Jeszcze bez nart, bo na trasie wciąż leżało za mało śniegu (potem, gdy śniegu wydawało się być dużo, zawiąły wiatry i wagoniki stały). Narciarze pojechali 29 grudnia i... zaczęło się: kolejki przy kasach, ogonki do wagoników, ścisk na nartostradzie.

3 stycznia na parkingi i wszystkich przyległych uliczkach, pobożach i łączkach (od Markotu po Tyrolską Chatę niemal) doliczono się 640 aut! W okresie świąteczno-noworocznym przez Świeradów przewinęło się kilkanaście tys. turystów – gondola ukazała całą swą moc przyciągania. **A.Karolczuk**



Prezes Cz. Tochowicz udziela wywiadu reporterom telewizji regionalnej.

Cennik przejazdów Kolei Gondolowej Świeradów Zdrój - sezon zimowy 2008/2009

RODZAJE BILETÓW I KARNETÓW	Bilet normalny	Bilet ulgowy
Bilety jednorazowe	PLN	PLN
- bilet w obie strony (góra/dół)	25	20
- bilet w jedną stronę (góra)	19	15
- bilet w jedną stronę (dół)	15	12
Karnety wieloprzejazdowe		
- karnet 3 przejazdowy	45	36
Karnety czasowe		
- karnet przedpołudniowy (ważny w godzinach: od 9.00 do 12.30 - 3,5 godz.)	65	52
- karnet popołudniowy (ważny w godzinach: od 12.00 do 16.30 - 4,5 godz.)	60	48
- karnet od 13.00 do 16.30 (3,5 godz.)	55	44
- karnet wieczorny (ważny w godzinach: od 18.30 do 21.00 - 3,5 godz.)	45	-
- karnet 3 godzinny (ważny w godzinach: pomiędzy 9.00 a 16.30)	60	48
Karnety czasowe (ważne w godzinach: od 9.00 do 16.30 - 7,5 godz.)		
- karnet dzienny	85	68
- karnet 2 dniowy	160	128
- karnet 3 dniowy	230	184
- karnet 6 dniowy	390	312
- karnet 7 dniowy	440	352
- karnet sezonowy (grudzień 2008 - 31 marzec 2009)	1 500 zł	
Bilety jednorazowe i karnety czasowe dla grup (powyżej 20 osób)	10% rabatu	10% rabatu

Kaucja zwrotna za kartę - 10 zł.

Bilety ulgowe dotyczą: dzieci i młodzieży do 18. roku życia (rocznik 1991 i młodszy, dzieci do lat 4 za przejazd nie płać), osób niepełnosprawnych (ich opiekunowie nie płać za przejazd).

Karnety wieloprzejazdowe utrzymują ważność przez cały sezon zimowy.

Niewykorzystane karnety czasowe nie podlegają zwrotowi, z wyjątkiem sytuacji, gdy przestój z winy kolei gondolowej trwa powyżej 1 godziny.

Los na loterii



Przy okazji dziennikarskiej premiery gondoli Sobiesław Zasada udzielił „Notatnikowi” krótkiego wywiadu.

Jakie targają Panem uczucia?

Bardzo przyjemne, kolej chodzi, pogoda ładna. Odczuwam szczególną satysfakcję, bo wprawdzie to moja pierwsza kolejka, ale za to najnowocześniejsza.

Szeroko komentowane są dalsze plany inwestycyjne Pańskiej spółki w Świeradowie. Mógłby je pan je Pan przybliżyć i rozpisać na lata?

Na razie mój plan główny to ta kolej i wszystko, co się z nią wiąże. To taki los na loterii i zarazem lokomotywa tak dla mieszkańców, jak i dla tych, którzy prowadzą hotele, pensjonaty, restauracje, kawiarnie. A także dla tych, którzy dopiero to zamierzają - trudno bowiem sobie wyobrazić jakąś lepszą akcję, która tak by zmobilizowała innych do kolejnych inwestycji. Proszę pogratulować burmistrzowi, że w tym czasie przyszło mu pełnić tę funkcję i oby pełnił ją jak najdłużej.

A co wyniknie z planów zbudowania AquaParku?

Nie rozbudzałbym zbyt wielu nadziei tym hasłem, które kojarzy się z szeroko rozumianą rekreacją, bo bardziej myślimy o tym przedsięwzięciu w kategoriach leczniczych. Powstały kompleks raczej będzie uzupełniać ofertę uzdrowską Świeradowa.

Cokolwiek to będzie – kiedy?

Pół roku temu odpowiedź byłaby inna, a rozmawiamy w trakcie światowego kryzysu (12 grudnia – przyp. red.), dlatego lepiej odłóżmy te rozważania na luty-marzec 2009. Będzie wiadomo, czy recesja się umocni, czy skończy się w tym roku czy w 2010. Musimy się uzbroić w cierpliwość.

Dziękujemy za rozmowę.



Znaki promocyjne
w Ogólnopolskim
Konkursie



Najnowocześniejszy zakład produkcyjny na Dolnym Śląsku spełniający wymogi UE: HACCP, GMP, GHP. Nagrody i wyróżnienia w dolnośląskim etapie konkursu „Polski Producent Żywności”:
2002 - I miejsce za gołąbki domowe
2003 - wyróżnienie za pierogi z kapustą i mięsem
2004 - I miejsce za kolduny dolnośląskie

2003 – za gołąbki domowe
2004 – za pierogi z kapustą i mięsem

2005 – tytuł „Najlepszy producent roku woj. dolnośląskiego”

Wytwórnia Wyrobów Gastronomicznych Małgorzaty Kupskiej (zał. 1990) zaprasza do współpracy hotele, pensjonaty, restauracje, bary i stołówki. Oferujemy całą gamę wyrobów garmażeryjnych, takich jak: pierogi z różnymi nadzieniami, krokiety, gołąbki, kolduny, sałatki i surówki.



Wszystkie wyroby produkowane są z naturalnych zdrowych surowców polskich, bez konserwantów, polepszaczy i wzmacniaczy smaku oraz dodatków chemicznych. Przy stałej współpracy - korzystne rabaty i dostarczanie zamówionego towaru własnym specjalistycznym transportem.

KONTAKT: M. KUPSKA
Świeradów, ul. Polna 6a
tel. 075 78 16 063, 0509 096 823
mago787@gmail.com
www.gastronomia.wroclaw.pl

4,35 km wciąga nas w przyszłość



1.



2.



3.



4.

10 stycznia doczekaliśmy się – późnym popołudniem na górnej stacji odbyła się ceremonia oficjalnego otwarcia kolei gondolowej. Ponad 200 zgromadzonych gości przywitał Sobiesław Zasada, który następnie przekazał mikrofon wicemarszałkowi sejmiku Jerzemu Szmajdzińskiemu, ten zaś gratulując gospodarzowi udanej i jakże potrzebnej miastu inwestycji zwrócił uwagę na harmonijną współpracę obu gmin zaangażowanych w budowę gondoli – Świeradowa i Mirska.

Tylko przez chwilę zdziwienie obecnych mogła budzić obecność Marka Woźniaka - Marszałka Województwa Wielkopolskiego, bo dowodziła ona tego, o czym my wiemy od lat: że Poznań od lat upodobał sobie Świeradów za swe najbliższe, uwagi warte zaplecze narciarskie (zapewne za sprawą „wielkopolskiego” wyciągu Kamieniec).

Na uroczystości poza wicemarszałkiem Szmajdzińskim byli też: Zbigniew Chlebowski – szef klubu PO, oraz krakowski poseł Platformy Jerzy Fedorowicz. Wygłosił on płomienną laudację ku czci S. Zasady, uznawanego za symbol Krakowa, a następnie wręczył na jego ręce list gratulacyjny od ministra sportu Mirosława Drzewieckiego. Wcześniej gratulacje S. Zasadzie przekazał w imieniu ministra szef jego gabinetu Marcin Rosół, wręczając mu też przygotowaną specjalnie dla pana Sobiesława pamiątkową księgę i dyplom za zasługi dla sportu.

Przemów było tego wieczoru więcej, a wszyscy skupiali się na podkreśleniu zasług inwestora, który wyłożył tak pieniądze (120 mln zł) na stację narciarską, uchodzącą nie tylko za najnowocześniejszą w kraju, ale też nie ustępującą standardem renomowanym ośrodkom w Europie (no, może poza długo-

ścią tras zjazdowych). Nie od rzeczy będzie nadmienić, że gondola (czwarta w kraju, obok Kaspro-

wego, Szyndzielni i Jaworzyny Krynickiej) przydała Świeradowowi i Górom Izerskim dodatkowego splendoru.

Następnym punktem wieczoru było uroczyste przecięcie wstęgi, którego dokonał inwestor wraz z burmistrzami Świeradowa i Mirska - Rolandem Marciniakiem i Andrzejem Jasińskim. Poświęcenia kolei gondolowej dokonali proboszczowie obydwu: ks. Andrzej Kryłowski i ks. Zbigniew Radziwołek.

Bardzo efektowny i podziwiany nie tylko przez zaproszonych, ale również przez licznie zgromadzonych mieszkańców, był pokaz artystyczny. Mimo niskiej temperatury goście chętnie wyszli przed górną stację, podziwiając najpierw perfekcyjnie harmonijny zjazd sześciuosobowej grupy narciarzy Demo Team (Marek Palik, Maciej Powolny, Agata Siudak, Katarzyna Małysa, Zbigniew Dendys, Piotr Dzikowski – najlepsi instruktorzy z Krakowa, Zakopanego, Korbielewa i Jeleniej Góry), a następnie zachwycając się pokazem laserowym, chętnie uwiecznianym przez fotografów. Ostatnim punktem były sztuczne ognie wystrzeliwane na dolnej stacji, które na tle ośnieżonych gór wyglądały niezwykle. Na dole zgromadzili się również mieszkańcy, aby podziwiać ów pirotechniczny pokaz.

Zmarznięci, lecz pełni wrażeń goście wrócili do środka stacji, gdzie czekały na nich przysmaki małopolskiej kuchni (catering zapewniała krakowska firma Kaczmarek), a czas umilał zespół muzyczny w zróżnicowanym repertuarze.

Nazajutrz przy pięknej pogodzie stok znów zaroił się od narciarzy, a parking i ulice wypełniły się pojazdami z rejestracjami z różnych zakątków kraju.

Na koniec jeszcze wyjaśnienie do tytułu – 4,35 km długości (z niewielkim błędem) ma lina nośna kręcąca się od dołu do góry i z powrotem, przesuwająca wagoniki i wciągająca symbolicznie Świeradów na wyższe piętro rozwoju. Oby jak najdłużej wytrzymała!

Adam Karolczuk



5.



6.



7.



MAREK & GRZESIEK
czyli
Zespół "RELAX"

zagra na weselach,
bankietach, chrzcinach,
imieninach,
rocznicy ślubu itp.

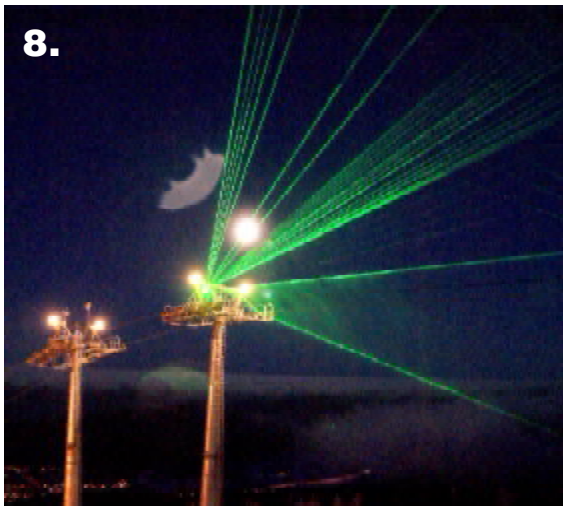
MAREK - TEL. 664 582 774
GRZESIEK - TEL. 601 582 613

ŚPIEWAMY TEŻ PO NIEMIECKU
WYSTAWIAMY FAKTURY



8

Notatnik Świeradowski



Projektanci, wykonawcy i kierownictwo spółki gondolowej na pamiątkowej fotografii podczas otwarcia kolei gondolowej - górna stacja, 10 stycznia 2009.

1. Sobiesław Zasada wita gości; 2. Szef parlamentarnego klubu PO Zbigniew Chlebowski (z prawej) w rozmowie ze swym klubowym kolegą J. Fedorowiczem; 3. Poświęcenia gondoli dokonali proboszczowie Mirska (z lewej) i Świeradowa; 4. Gdy Jerzy Szmajdziński wygłaszał przemówienie, na telebimie za nim rozgrywały się aktualne sceny narciarskie na świeradowskiej nartostradzie; 5. Jerzy Fedorowicz; 6. Kapela niemalże ludowa; 7. Demo Team przed wyruszeniem na stok; 8-11. Efekty świetlne (fot. 9 i 10 w ujęciu Waldemara Chmielowca) zrobiły wrażenie na wszystkich gościach; 12. Przebojem bufetu były zarumienione na brąz pierogi z mięsem, o czym przekonała się także pani prezes uzdrowiska - Dorota Giżewska; 13. Okazuje się, że górna restauracja (w nieprzewidywalnej wciąż przyszłości) może pomieścić wielu gości. Tego wieczoru dla wszystkich wystarczyło miejsca.



Z arch. **Januszem Korzeniem** (na zdjęciu pierwszy z prawej), jednym z założycieli i wieloletnim prezesem Jeleniogórskiego Biura Planowania i Projektowania, gdzie powstał projekt świeradowskiej kolei gondolowej, obecnie dyrektorem „marszałkowskiego” Wojewódzkiego Biura Urbanistycznego we Wrocławiu, autorem kolejnych planów zagospodarowania przestrzennego Świeradowa (poza ostatnim, który wykonał już jego syn Juliusz), podczas otwarcia gondoli rozmawiał na górnej stacji Adam Karolczuk. Poniżej zamieszczamy tylko początek rozmowy - całość zostanie zaprezentowana w następnym numerze

- Był pan od początku związany ze świeradowską gondolą, od podjęcia pierwszych prac studialnych...

- Tak, od początku lat 90., gdy burmistrzem był Piotr Puzyński; wtedy wykluł się pomysł zbudowania stacji sportów zimowych na Stogu Izerskim. Pierwsze prace - to studia dla znalezienia lokalizacji dolnej stacji, bo górna - wiadomo - miała powstać niedaleko schroniska na Stogu Izerskim. Początkowo dla wszystkich było oczywiste, że stacja dolna powinna znaleźć się gdzieś w pobliżu Domu Zdrojowego, ale z wielu przyczyn trzeba było ten pomysł odrzucić...

- Z względu na kolizje z funkcjami uzdrowiskowymi?

- Nie tylko, ale przede wszystkim z bardzo prozaicznego powodu - braku miejsca pod parking. Wystarczy popatrzeć na to, co dzieje się obecnie pod dolną stacją, na prowizorycznym jeszcze parkingu, by uzmysłowić sobie nierealność koncepcji „zdrojowej” lokalizacji gondoli. Ponadto potrzebna jest dodatkowa przestrzeń dla „obudowy” dolnej stacji obiektami hotelowymi, usługowymi itp, której przecież nie ma w centrum Zdroju. To wybrane miejsce na przełęcz pomiędzy Czerniawą a Świeradowem otwiera nowe możliwości dla jego zagospodarowania.



Park Hotel SPA
Świeradów, ul. Orzeszkowej 2



zatrudni na stałe recepcjonistę i kelnera. Wymagana znajomość języka niemieckiego.

☎ 075 78 16 229

ZAWSZE WIERNI...



Świeradów Zdr. Zdrojowa 5. Lwówek Śl. Sienkiewicza 38

Notatnik Świeradowski

Wielki pociąg do małych fal



Mistrz i uczennica: P. Werecka wraz z Z. Krakowskim przy jego radiostacjach. Na ścianie wiszą mapy świata z zaznaczonymi kontaktami.

Na co dzień słuchamy radia. W samochodzie, w kuchni, w łazience, w pracy - można wymieniać te miejsca do woli. A czy zastanawiał się ktoś nad tym, co z innymi częstotliwościami niż te, które ustawiamy dla naszych ulubionych stacji? Zazwyczaj zaczynają się na 87,5 MHz, a kończą na 107 MHz.

Tymczasem są ludzie, którzy używają częstotliwości UKF 50-52 MHz i 144-146 MHz oraz na falach krótkich od 3 do 30 MHz. Są to radiooperatorzy hobbyści, a ich radiem jest krótkofalówka.

Najstarszą międzynarodową organizacją zajmującą się łącznością jest ITU (International Telecommunication Union - Międzynarodowy Związek Telekomunikacyjny), który działa od roku 1865, a Polska należy do niego od 1921 roku. U nas przepisy dotyczące łączności egzekwuje Urząd Komunikacji Elektronicznej, natomiast krótkofalowcy zrzeszeni są w Polskim Związku Krótkofalarskim, którego centrala znajduje się w Bydgoszczy, a w Jeleniej Górze - oddział sudecki zrzeszający ok. 100 członków, z których każdy płaci 120 zł składki rocznej (w nią wliczony jest przesył kart po całym świecie).

Łączności można wykonywać na skalę międzynarodową i im dalej leży kraj, z którego pochodzi rozmówca, tym większa satysfakcja dla nawiązującego łączność.

Historia łączności sięga tak daleko w przeszłość, jak sięga komunikacja międzyludzka na odległość. Wielu z nas widziało pewnie na filmach kostiumowych telegraf, z którego płynął pasek papieru pokryty kreskami i kropkami - tzw. pismem w alfabecie Morse'a. Jako że telegrafia jest bardzo ważnym elementem komunikacji, krótkofalowcy zdają z niej egzamin, aby uzyskać odpowiednią licencję.

Historia krótkofalarstwa sięga roku 1911, kiedy to w USA powstają pierwsze stacje radioamatorskie, następnie organizacja YMCA przenosi na grunt polski nowoczesne metody szkolenia oraz liberalne zasady prawa USA. 3 czerwca 1924 roku weszła w życie ustawa określająca przepisy dotyczące spraw nadawania i odbioru, a kilka miesięcy później rozporządzenie ministra przemysłu i handlu praktycznie nie dawało żadnych możliwości pracy amatorom krótkofalowcom. Aby uzyskać prawo do posiadania urządzenia odbiorczego, należało wypełnić bardzo szczegółowe wnioski. Zezwolenia były ściśle rejestrowane, a Policja Państwowa miała prawo wglądu w wydane zezwolenia.

Język, jakim posługują się krótkofalowcy, bywa niezrozumiały dla osoby niezwiązanej z tematem. Każdy, kto uzyskał świadectwo radiooperatora, może starać się o swój znak, który jest jedyny i niepowtarzalny na świecie. W Polsce znaki rozpoczynają się od liter: HF, SN, SO, SP, SQ, SR, SZ, następnie jest cyfra określająca region, gdzie mieszka dany radioamator, np. jeśli jest mieszkańcem

Dolnego Śląska, będzie to cyferka 6 i końcówka, która w danej kombinacji jest tylko jego. I tak powstaje nam przykładowy znak wywoławczy SQ6NZ.

Na świecie jest ponad 4 miliony krótkofalowców, najwięcej w Japonii, USA, Niemczech.

W Polsce - około 10 000, w tym ok. 1500 zrzeszonych w PZK. Wymieniają oni między sobą karty QSL (przypominają nieco karty pocztowe) - jako potwierdzenie nawiązanej łączności QSO. Łączności krótkofalarskich nie wolno wykorzystywać w celach komercyjnych.

Krótkofalarstwo bardzo często łączy się z innymi zainteresowaniami, np. z turystyką. Można zdobywać koronę Sudetów lub gór Polski z radiem, albo „aktywować” ruiny zamku.

Można też wziąć udział w zawodach, gdzie wygrywa ten, kto w określonym czasie wykona najwięcej łączności.

Krótkofalowcy to jedna wielka rodzina, w której bez względu na wiek, kolor skóry, wyznanie religijne czy pozycję zawodową wszyscy mówią do siebie po imieniu, nawet jeśli jeden rozmówca jest królem jakiegoś kraju, a drugi prostym człowiekiem. Do tej rodziny zapraszamy każdego, kto podejmie trud nauki odbierania i nadawania na paśmie, aby czerpać z tego satysfakcję.

Zygmunt Krakowski - SP6QKT
Patrycja Werecka - SQ6MQT

Pana Zygmunta świeradowianie widzą na co dzień, jak z nieodłączną walizeczką przemierza ulice miasta. Wiadomo - idzie do kogoś instalować kolejną antenę satelitarną lub dostrajać do niej telewizor. O jego pasji krótkofalarskiej w Świeradowie wiedzą nieliczni, za to dzięki jego kontaktom miasto jest znane w świecie. Gdy tak sobie pan Zygmunt gada z Tokio, może przy pomocy komputera ustalić współrzędne swoje i rozmówcy, a potem obliczyć odległość między oboma miastami.

Licencję, jedyną w mieście, potwierdzoną świadectwem radiooperatora w służbie amatorskiej oraz pozwoleniem radiowym, ma od 1993 roku. Używa sprzętu IC746 oraz IC706 MK2G - produkcji japońskiej, to dość nowa generacja, na rynku do 5 lat. Japończycy generalnie zdominowali świat telekomunikacji, także anteny: UKF firmy YAGA (9-elementowa w paśmie USB) czy linkowa na fale krótkie są japońskie. Najlepsze łączenia uzyskuje się w paśmie 6-metrowym, dzięki któremu można

wywołać bardzo dalekiego odbiorcę. Dla potrzeb redakcji pan Zygmunt włączył się na chwilę w rozmowę dwóch krótkofalowców (krajowych), pozdrowił ich od siebie i od „Notatnika”, po czym obaj wrócili do przerwanego wątku, jakby się nic nie stało. Ze światem rozmawia się, rzecz jasna, po angielsku, można też korzystać z nieśmiertelnego alfabetu Morse'a.

Sprzęt krótkofalarski jest równie drogi jak myśliwski. Średniej klasy radiostacja klasy IC kosztuje 5-6 tys. zł, ale na najnowszą IC-7700 trzeba wydać kilkadziesiąt tys. zł. Na szczęście jako fachowiec od anten - pan Zygmunt robi je sobie sam.

Potwierdzeniem kontaktów z radioamatorami są karty, wysyłane i otrzymywane jako dowód każdorazowego nawiązania łączności. Z. Krakowski ma już tysiące kart ze 120 krajów ze wszystkich kontynentów.

- Bierzymy też czynny udział w akcjach kłeskowych, np. w 1997 roku dzięki kontaktom między Opolem, Wrocławiem i Zieloną Górą informowaliśmy się na bieżąco o stanie wód - przypomina pan Zygmunt, który najbardziej lubi wejść z podręcznym sprzętem na Świeradowiec, skąd ma najlepsze warunki do rozmów z całą Skandynawią.

Przy panu Zygmuncie Patrycja (dla której on pełni rolę nauczyciela i mistrza) uważa się za zielonego żółtodzioba. Uczyla się z doskoku, wiele zawdzięcza swemu chłopakowi Tomkowi i właśnie panu Zygmunutowi.

Chyba nie było tak źle, bo Patrycja kolekcjonuje sprawności - do licencjonowanego przewodnika sudeckiego III klasy, do ukończonych kursów instruktorskich: ZHP, nordic walking i łażenia na rakietach śnieżnych, do tytułu kandydata na ratownika GOPR, do ukończonego kursu wspinaczkowego i robionego właśnie kursu medycznego GOPR dorzuciła sobie licencję radioamatora (od 2007).

Przed egzaminem zajrzała do kilku książek z elektroniki i z przepisami w krótkofalarstwie, dowiedziała się jak zbudowane jest radio, jak zamontować antenę, na jakich zakresach może nadawać, do tego rzuciła okiem na przepisy radiotechniki, radiokomunikacji i bhp - na zdobyście licencji wystarczyło.

- Pierwszą łączność zaliczyłam we Wrocławiu w harcerskim klubie ZDA, nie miałam wtedy jeszcze znaku, a radia bałam się jak diabła święconej wody... Wywołuję więc, jest środek dnia, spodziewam się odzewu z tych stron świata, gdzie zapada wieczór, bo wtedy najczęściej ludzie siadają przy swych radiostacjach, a tu z Lubania zgłasza się kolega z kursu przewodników sudeckich. Świat miał być taki duży, a znów okazał się mały - wspomina swe pierwsze nadawanie.

Właściwie nie lubi - jak pan Zygmunt - usiąść sobie w ciszy i penetrować skalę w poszukiwaniu kontaktów, bo z racji ciągłego ruchu woli aktywować się z jadącego samochodu lub ze szczytów - nigdy nie rozstaje się z radiem ręcznym VX7 firmy YESU (trochę większe od komórki). Może dlatego nie nęci jej krótkofalarska biurokracja i przez niespełna 2 lata zdobyła jakieś 10 kart; swoich zresztą nie zdążyła zrobić, by je wysłać w rewanżu.

Radia ręcznego można używać dzięki przemiennikom, a u nas wisi taki na maszynie radiowym na Świeradowcu. Taki przemiennik pomógł jej raz odnaleźć się w dużym mieście. Opowiada:

- Rok temu jadąc w Alpy na narty wpadamy do Wiednia i szukamy adresu znajomych. Kiepsko nam to idzie, więc łapię za radio i wywołuję po niemiecku ogólnie, a nuż się zgłosi ktoś miejscowy. I rzeczywiście, zgłasza się wiedeńczyk, od słowa do słowa nas lokalizuje i sprawnie kieruje do celu. W sumie podobnie jak z CB radio, ale trzeba wiedzieć, że krótkofalowcy to jedna wielka rodzina i gdyby zaszła taka potrzeba, to ten wywołany przeze mnie przewodnik bez problemu udzieliłby nam noclegu.

Adam Karolczuk

SCHNEIDER NIERUCHOMOŚCI ŚWIERADOWSKIE
Świeradów, ul. Zakopiańska 8, tel. 075 78 16 359, 0603 766 496, 0603 766 936
Poleca domy, działki, mieszkania, pensjonaty w Świeradowie i okolicach
WYBRANE OFERTY (WIĘCEJ OFERT W BIURZE):
DUŻY WYBÓR DOMÓW WIEJSKICH W PROMIENIU 20 KM OD ŚWIERADOWA.
PRZYJMUJEMY DO SPRZEDAŻY: MIESZKANIA, DOMY, DZIAŁKI, OBIEKTY UŻYTKOWE.

Świeradów - kawalerka, 20 m², ul. Zdrojowa, 105.000 zł
Świeradów - mieszkanie spółdzielcze własnościowe, 68 m², niski parter, przejściowe, 142.000 zł
Świeradów - mieszkanie spółdzielcze własnościowe, 46 m², IV p., 179.000 zł, możliwość garażu
Świeradów - mieszkanie willowe na piętrze, 83 m², 50% udziałów w działce 1.600 m², 280.000 zł
Świeradów - dwa mieszkania willowe - 116 m², 50% udziałów w działce 1.600 m², 300 000 zł
Świeradów - ul. Wyszynskiego, budynek usługowo-mieszkalny, 480.000 zł
Świeradów - piętro domu z garażem, 100 m², ogrzewanie gazowe
Świeradów - ul. Batorego, działka 2500 m², pod usługi turystyczne i zdrowotne, 750.000 zł
Świeradów - grunt 3,3 ha, okolice Malachitu, 90 zł/m²
Świeradów - działka 3.630 m², 150 m od gondoli, pod usługi turystyczne (do IV kondygnacji)
Świeradów - okolice kolei gondolowej, pensjonat do remontu, działka 1 ha, 2.900.000 zł
Świeradów - ul. Sienkiewicza, 2,38 ha pod turystykę i zabudowę jednorodzinną IV kondygnację
Świeradów - ul. Piastowska, 7,651 m² pod usługi turystyczne, pełne uzbrojenie, IV kondygnację
Świeradów - dom w górach, pięknie położony, działka 3,6 ha, 1.480.000 zł
Świeradów - pensjonat 30 miejsc noclegowych, działka 1.800 m², 1,5 mln zł
Świeradów - centrum działka 4.200 m², ważne pozwolenie na hotel (150 miejsc)
Świeradów - działający pensjonat, 34 miejsca + mieszkanie
Świeradów - nowy, wyposażony hotel na 100 miejsc, działka 2,4 ha
Świeradów - bliskie okolice kolei gondolowej, działka 2.000 m²
Czerniawa - przedwojenny dom ładnie położony pod lasem, działka 1.300 m²
Czerniawa - nowy dom, 350 m², z możliwością pokoi pod wynajem, działka 1,2 ha
Czerniawa - mały dom do remontu, działka 396 + 1356 m², 165.000 zł
Czerniawa - piękna willa, 470 m², częściowo po remoncie, działka ok. 2.500 m²
Czerniawa - 6.600 m², centrum, blisko uzdrowiska, pod usługi turystyczne
Czerniawa - 4.563 m², ul. Główna, zabudowa do 3 kondygnacji, 92 zł/m²
Czerniawa - 8,5 ha, grunt pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, 45 zł/m²
Czerniawa - pensjonat do remontu, 900 m², działka 5.700 m²
Wolimierz - dom do remontu, działka z sadem 0,9 ha, 115.000 zł
Wolimierz - działka 6.000 m², 55.000 zł
Okolo 7 km od Świeradowa - stan surowy zamknięty, działka 0,9 ha, 295.000 zł
Mirsk - mieszkanie 79 m², centrum, II piętro, 135.000 zł
Bliskie okolice Świeradowa - pensjonat z gastronomią na ok. 50 miejsc
Rębiszów - 10 km od Świeradowa, dom dwurodzinny, 460 m², z widokiem na góry, 420.000 zł
Wieś - 10 km od Świeradowa, dom przedwojenny, duża obora, 20 ha, 600.000 zł
Wieś nad Zalewem - 15 km od Świeradowa, duży dom do remontu, 79.000 zł
Złoty Potok - wieś nad Zalewem, dom 735 m², sala ze sceną 180 m², 430.000 zł
Przy drodze Świeradów-Mirsk - działka 9.600 m², 336.000 zł
Wieś między Świeradowem a Mirskiem - duży dom na agroturystykę, 350.000 zł
Wieś między Świeradowem a Mirskiem - działka 0,75 ha, płaska, z widokiem na góry
Złotniki Lubańskie - kamieniczka w rynku po remoncie, nowy garaż, 220.000 zł

KOMPUTEROWE BADANIE SERCA
NOWA DIAGNOSTYKA
CYFROWE EKG + CYFROWA
WEKTOKARDIOGRAFIA
Z OBRAZEM NACZYŃ
WIĘCOWYCH; USG
PROFILAKTYKA ZAWAŁU
I CHOROBY WIĘCOWEJ SERCA

DR NAUK MED.
JAKUB KWIATKOWSKI
ŚWIERADÓW-ZDRÓJ,
UL. STRUMYKOWA 8

Przyjmuje: wtorki w godz. 9⁰⁰-11⁰⁰
i 17⁰⁰-18⁰⁰, piątki w godz. 17⁰⁰-18⁰⁰
Rejestracja pod nr. tel. 075 78 16 320
w godz. 8⁰⁰-9⁰⁰



Notatnik Świeradowski

Wszystko w Dreźnie stoi na swoim miejscu



Grupa przed Zwingerem (u góry) i na jarmarku bożonarodzeniowym.



Bez większego skrępowania obsiedliśmy cokół pomnika księcia Johanna, stojącego przed wejściem do opery drezdeńskiej (tzw. Semperoper).



Co kraj, to obyczaj - szopka niemiecka w niczym nie przypomina naszych krakowskich arcydzieł, ale w równie bogaty sposób przekazuje tradycję świąteczną.

du ładnych (lecz niekoniecznie potrzebnych) rzeczy, opuściliśmy Dresdner Striezelmarkt i wróciliśmy do domu.

Uważam, że wyprawy takie są potrzebne; dzieci i młodzież poznają inne kraje, ich kulturę, tradycję, obyczaje. Oczywiście, można samemu lub z rodzicami pojechać sobie do

niałych lasuchów, których nie brakowało w naszej grupie. Interesujące zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych były zabawne historyjki przedstawione między innymi przez zabawiające wszystkich pluszowe króliki. Można było spotkać drewniane rzeźby: śpiącego Miłkołaja, Złotowłosej, Śpiącej Królowej – one najlepiej oddawały bajkowy nastrój jarmarku.

Trzy godziny wolnego czasu wystarczyły na dokładne spenetrowanie wszystkich sklepów i stoisk. Obkupieni, szczęśliwi z powo-

Czech czy Niemiec, ale klimat grupy rówieśniczej, wspólne spędzenie czasu, sprawdzenie swoich umiejętności językowych, umiejętność radzenia sobie w nowym otoczeniu, posługiwanie się inną walutą - to główne atuty organizowania tego typu wycieczek. Dzięki nim mam możliwość nauki poprzez doświadczenie i zabawę oraz zweryfikowania swojej znajomości języka niemieckiego, którego uczę się już od siedmiu lat.

Kamila Fierkowicz

SCHEINER NIERUCHOMOŚCI ŚWIERADOWSKIE



Oferta 236 - Czerniawa. Dom wolnostojący w centrum, nad malowniczym potokiem, po remoncie, możliwość rozbudowy. Parter: trzy pokoje, kuchnia, łazienka, korytarz. I piętro: 3 pokoje, kuchnia, łazienka, korytarz, wejście na strych. Przybudówka: pomieszczenia gospodarcze. Nowe okna PCV, ocieplenie, nowa elewacja, podłogi, własna studnia, wodociąg, szambo, gazociąg, telefon, energia (licznik dwutaryfowy), do drogi asfaltowej ok. 50 m, do gondoli 1,3 km. Działka ok. 1.000 m², ładnie utrzymana, kilka drzew owocowych, altana. Możliwość zakupu z umeblowaniem i wyposażeniem ogrodowym. Nieruchomość obciążona prawem dożywocia na rzecz starszej kobiety – zamuje pokój, kuchnię i łazienkę na 1 p. Cena 360 tys. zł.

Oferta 305 – Świeradów-Zdrój. Nowy dom wolnostojący o powierzchni ok. 150 m², działka 2.348 m² w spokojnej części miasta. Piękne widoki i wysokie położenie dają poczucie przebywania w górach. Parter: salon połączony z kuchnią, hol, gabinet, pomieszczenie gospodarcze, wc. Piętro: 3 sypialnie, łazienka z wc i hol. Ogrzewanie elektryczne plus piec (koza). Dachówka cementowa. Cena 650.000 zł



na skraju wsi (w obrysie 21 na 10 m, w jednej trzeciej podpiwniczony), doskonały na agroturystykę, od kilku lat niezamieszkały, do kapitalnego remontu. Na podwórku pozostałości po dużej stodole, dwa kasztany i kilka drzew owocowych. Działka 2.300 m². Możliwość zakupu z przylegającymi działkami (od 0,3 do 4,9 ha). Parter: duży hol, z jednej strony pomieszczenia po zwierzętach - ok 80 m² (przyszły salon), z drugiej - dwa duże pokoje. Piętro: 7 pokoi. Dwupoziomowy strych. Dobrze zachowana stolarka drzwiowa wewnętrzna. Cena 150.000 zł.

Oferta P 28 – Świeradów-Zdrój. Stylowy pensjonat w centrum, po remoncie (nowe łazienki i instalacje, stolarka okienna i drzwiowa). 18 pokoi zapewnia nocleg 36 osobom. Zaplecze kuchenne i tymczasowa jadalnia. Ponadto małe mieszkanie właściciela. Pow. całkowita 833 m². Ważne pozwolenie na rozbudowę o 1.257 m² (w realizowanym skrzydle: 37 pokoi z węzłami sanitarnymi na 76 miejsc, restauracja, zaplecze zabiegowe i gospodarcze, nowa jadalnia). Działka ok. 5.300 m², ogrodzona, ogród z miejscem do grillowania. Wodociąg, kanalizacja, energia trójfazowa, gazociąg, telefon, ogrzewanie (kocioł na trociny), kilka miejsc parkingowych. W pobliżu nieduży zagajnik i wyściąg orczykowy. Ok. 2 km do gondoli. Prowadzi M. Osirska, tel. 0603 766 936. Cena 4,2 mln zł



Świeradów Zdrój – wynajem. Lokal handlowy z witryną w centrum, 33 m², przy głównym deptaku. Doskonała lokalizacja. Poszukiwany stabilny najemca.

Strona bardzo rozwojowa

**Miejska Biblioteka Publiczna
Świeradów-Zdrój**

Uczelnia Ochotnicza 332

**Miejska Biblioteka Publiczna
w Świeradów-Zdrój**

ul. 11 Listopada 35
59-850 Świeradów - Zdrój

Tel.: 0603 766 936
www.mbp-swieradow-zdroj.pl
E-mail: biblioteka@wp.pl

8 grudnia na apelu szkolnym w gimnazjum dyplomem i nagrodą uhonorowano ucznia III klasy – **Macieja Bałuty**, który jest autorem strony internetowej Miejskiej Biblioteki Publicznej. Wysoką ocenę wystawił stronie i autorowi Tomasz Chmielowiec, informatyk Urzędu Miasta, zdaniem którego zastosowana tech-

Strona

Czy podoba Ci się nasza strona?

☐ Tak

☐ Może tak

☐ Nie

☐ Nie mam opinii

nologia daje możliwość zarządzania treścią i ułatwia rozbudowę.

Na tym samym apelu nagrodzono **Karolinę Tetich, Anię Lębę i Joasię Chwaszcz**, które od 2 października do 4 grudnia prowadziły z seniorami przyspieszony kurs komputerowy zakończony rozdaniem certyfikatów.

Niebawem dziewczęta poprowadzą kolejną edycję kursu pod hasłem „Nie bądź gorszy od wnuka”. Warto podjąć to wyzwanie - poprzedni kursanci udowodnili, że nie taki komputer straszny, jak go malują.

Zapisy będą trwać do 30 stycznia br. Zapraszamy.

Miejska Biblioteka Publiczna ogłasza konkurs plastyczno-techniczny (technika dowolna) pt. DUCH GÓR KARKONOSZY W TWOJEJ WYOBRAŹNI. Prace prosimy składać w bibliotece do 14 lutego br. Czekają wspaniałe nagrody!



OGŁOSZENIE O KONKURSACH

Na podstawie art. 13 ust.1 ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. nr 96, poz. 873 ze zm.), oraz realizując uchwałę nr XLV/228/2008 Rady Miasta w Świeradowie z 30 grudnia 2008 r. w sprawie uchwalenia programu współpracy Miasta Świeradów-Zdrój na rok 2009 z organizacjami pozarządowymi, podmiotami, o których mowa w art. 3 ww. ustawy Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój ogłasza:

OTWARTE KONKURSY OFERT NA WSPARCIE REALIZACJI ZADAŃ PUBLICZNYCH ZWIĄZANYCH Z REALIZACJĄ ZADAŃ GMINY W 2009 ROKU PRZEZ ORGANIZACJE PROWADZĄCE DZIAŁALNOŚĆ POŻYTKU PUBLICZNEGO W ZAKRESIE:

Konkurs nr 1/2009

Upowszechniania kultury fizycznej i sportu. Wysokość środków przeznaczonych przez Gminę na realizację zadania - 58.000 zł.

a) organizacja imprez, zawodów i turniejów sportowych - 8.000 zł (zadania zawarte w ofercie powinny zapewniać: uczestnictwo dzieci, młodzieży i dorosłych mieszkańców Świeradowa-Zdroju, wolny nabór uczestników, udział dzieci, młodzieży i dorosłych w zajęciach sportowych);

b) utrzymanie sekcji piłki nożnej - 50.000 zł.

Konkurs nr 2/2009

Ratownictwo i ochrona ludności. Wysokość środków przeznaczonych przez gminę na realizację zadania - 4.000 zł.

a) działalność polegająca na niesieniu po-

Termin składania ofert: 30 dni od 16 stycznia 2009 r.

Więcej informacji na temat warunków konkursu, wzór wniosku i sprawozdania w BIP oraz na stronie www.swieradowzdroj.pl

Szczegółowych informacji udziela Monika Hajny - inspektor ds. turystyki, kultury i sportu, tel. 075 71 36 482.

Świeradów-Zdrój, 16 stycznia 2009 r.

Przetarg za przetargiem (1/2009)

Monika Sautycz, podinspektor ds. zamówień publicznych w Urzędzie Miasta, informuje;

20 listopada ub. r. ogłoszono przetarg na bankową obsługę budżetu gminy i jej jednostek organizacyjnych. Termin składania ofert upłynął 15 grudnia. Wpłynęła jedna oferta od Banku PKO BP SA z Piechowic opiewająca na 140.060 zł za trzy lata wykonywania umowy, podczas gdy gmina przeznaczyła na ten cel 135.000 zł. W związku z tym 22 grudnia przetarg unieważniono i 9 stycznia br. ogłoszono go ponownie, z terminem składania ofert do 19 stycznia.

28 listopada ogłoszono przetarg na wykonanie prac geodezyjnych w latach 2009-2011. Termin składania ofert upłynął 11 grudnia, wpłynęły dwie oferty od firm: GEO-GIS ze Złotoryi (97.773 zł) i Usługi Geodezyjne Ireneusz Kaczor z Lubania (69.967 zł) i z właśnie firmą lubańską podpisano 5 stycznia umowę.

5 grudnia ogłoszono przetarg na udzielenie długoterminowego kredytu bankowego w wys. 776.000 zł na dofinansowanie zadań majątkowych gminy: realizacji projektu „Moje boisko

mocy ludziom, których zdrowie lub życie jest zagrożone, zapobieganie wypadkom w górach, ochrona środowiska górskiego;

b) zakup i naprawa sprzętu specjalistycznego do Sekcji Operacyjnej w Świeradowie-Zdroju, niezbędnego do niesienia pomocy.

Konkurs nr 3/2009

Integracja osób niepełnosprawnych z gminy Świeradów-Zdrój w gminie Leśna. Wysokość środków przeznaczonych przez gminę na realizację zadania - 2.000 zł.

a) organizacja i zagospodarowanie czasu wolnego osobom niepełnosprawnym i ich opiekunom oraz prowadzenie działań na rzecz integracji i przeciwdziałaniu wszelkim formom dyskryminacji;

b) aktywizacja społeczna i wyrównywanie szans w środowisku ludzi sprawnych.

Orlik 2012”, budowę kanalizacji sanitarnej w ul. Polnej, przebudowę ul. Nad Basenem, przebudowę kanalizacji sanitarnej w ul. Grunwaldzkiej – z 10-letnim okresem spłaty. 15 grudnia wpłynęła 1 oferta od Banku PKO BP SA, z którym 19 grudnia gmina podpisała umowę, a obsługa kredytu kosztować nas będzie 222.113 zł.

23 grudnia ogłoszono przetarg na wywóz odpadów komunalnych, obejmujący 3 zadania: wywóz z nieruchomości mieszkaniowych zarządzanych przez gminę; tzw. wystawka; opróżnianie i wywóz śmieci z koszy ulicznych. 7 stycznia nadeszły 2 oferty od firm: Izery z Lubomierza i Eko-Bart ze Świeradowa. W związku z dostrzeżonymi błędami w ofertach komisja przetargowa dokonuje ich weryfikacji.

24 grudnia podpisano umowę - w trybie zamówienia z wolnej ręki z Jeleniogórskim Biurem Planowania i Projektowania Sp. z o.o. - na wykonanie projektu zamiennego budowy dróg gminnych pomiędzy ul. Zdrojową, Piastowską i kard. Wyszyńskiego. Biuro ma złożyć projekt do 31 marca, za co gmina zapłaci 15.500 zł.

OTWARTY KONKURS OFERT NA DOFINANSOWANIE REALIZACJI ZADAŃ PUBLICZNYCH REALIZOWANYCH W 2009 ROKU.

Przedmiotem konkursu jest zlecenie zadań w zakresie realizacji Miejskiego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii. Konkurs obejmuje organizację zajęć będących alternatywną formą spędzania wolnego czasu przez dzieci i młodzież, tworzenie warunków dzieciom i młodzieży do zdrowego i trzeźwego stylu życia, organizowaniu imprez sportowych i rekreacyjnych, popularyzacji uczestnictwa w aktywności ruchowej dla zachowania zdrowia fizycznego i psychicznego, działaniach w formie konkursów, zawodów sportowych promujących zdrowy i trzeźwy styl życia, wpływających na kształtowanie postaw i osobowości u dzieci i młodzieży, spektakli profilaktycznych poruszających tematykę uzależnień i przemocy. Rekomendowane jest objęcie zajęciami sportowymi i rekreacyjnymi dzieci z grup ryzyka.

Zadanie nr 1

Organizacja i prowadzenie pozalekcyjnych zajęć nauki tańca nowoczesnego połączonego z elementami tańca towarzyskiego na terenie miasta.

Zadanie nr 2

Organizacja i prowadzenie zajęć pozalekcyjnych zajęć nauki fotografii i filmowania.

Zadanie nr 3

Organizacja letniego wypoczynku dla dzieci (2-tygodniowe kolonie nad morzem) związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych.

Zadanie nr 4

„Atrakcyjne Wakacje 2009” - umożliwienie dzieciom i młodzieży, które pozostają na czas wakacji w swoich domach, spędzenia czasu w sposób pożyteczny dla siebie i innych, atrakcyjny i bezpieczny.

Zadanie nr 5

Organizacja i prowadzenie pozalekcyjnych zajęć w zakresie warsztatów plastycznych.

Zadanie nr 6

Popularyzacja turystyki - organizacja i

przeprowadzenie Rodzinnych Marszów na Orientację.

Zadanie nr 7

Organizowanie pozalekcyjnych zajęć sportowych dla dzieci i młodzieży (lekkoatletyka, piłka nożna, piłka ręczna, tenis stołowy i ziemny, piłka siatkowa itp.)

Zadanie nr 8

Programy edukacyjne i szkoleniowe dla dzieci, młodzieży i dorosłych w ramach programów profilaktycznych, spektakli poruszających tematykę uzależnień i przemocy.

Zadanie nr 9

Leczenie uzależnień - konkurs skierowany do placówek lecznictwa odwykowego, zakładów działających zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia z 31 grudnia 1999 r. w sprawie organizacji, kwalifikacji personelu, zasad funkcjonowania i rodzajów zakładów lecznictwa odwykowego oraz udziału innych zakładów opieki zdrowotnej w sprawowaniu opieki nad osobami uzależnionymi od alkoholu (Dz. U. z 2000 r. nr 3, poz. 44 z późn. zmianami).

Termin składania ofert: 30 dni od 16 stycznia 2009 r.

Więcej informacji o zadaniach konkursowych oraz wzór wniosku - na stronie www.swieradowzdroj.pl

Szczegółowych informacji udziela Jolanta Bobak - Pełnomocnik Burmistrza ds. Uzależnień, tel. 075 78 17 666.

Świeradów-Zdrój, 16 stycznia 2009 r.

K o m u n i k a t

Punkt Konsultacyjny, który udziela pomocy osobom uależnionym i członkom ich rodzin, działa przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Świeradowie-Zdroju. Pracownicy Ośrodka kompetentnie i życzliwie udzielają potrzebującym pomocy i wsparcia.

O pomoc również można zgłosić się do Michała Kaliszczaka, który pełni dyżur w każdy poniedziałek od godz. 17⁰⁰ do 20⁰⁰ w Izerskim Centrum Wspierania Przedsiębiorczości przy ul. 11 Listopada 35. Kontakt – tel. 0601 888 246.

Ogłoszenia drobne

• Tomasz Miakienko - licencjonowany zarządcą nieruchomościami podejmie współpracę ze wspólnotami mieszkaniowymi. Kompleksowa obsługa. Tel. 601 506 232, 075 78 17 401 • Do sprzątania biur w Świeradowie zatrudni Zakład Pracy Chronionej. Kontakt tel. 076 746 69 80 • Do wynajęcia 3-pokojowe mieszkanie w centrum Świeradowa (IV piętro): aneks kuchenny, balkon, piwnica. Cena wynajmu 1000 złotych + opłaty. Przy podpisaniu umowy zostanie pobrana kaucja za jeden miesiąc z góry. Kontakt: kingaimarcin@yahoo.com • Sprzedam narty carvingowe, buty narciarskie, kije i sanki. Tel. 603 700 195 • Villa Vital w Świeradowie, ul. Żeromskiego 2, poszukuje osób do pracy na stanowiska: recepcjonista/recepcjonistka, kelner/kelnerka, pomoc kuchenna. Informacje - tel. 075 78 16 300.



W Y P O Ż Y C Z A L N I A
SPRZĘTU SPORTOWEGO
(narty, snowbory, akcesoria, serwis)
SKI-SNOWBOARD INSTRUKTOR
tel. 0607 766 412
Auch Deutsch
www.tom-sport.pl
tomek@tom-sport.pl
gg 227845

ORŁOWSKA NIERUCHOMOŚCI mgr Elżbieta Orłowska

– pośrednictwo w obrocie nieruchomościami -
pośrednik, licencja zaw. nr 6809
– wycena nieruchomości - rzeczoznawca majątkowy -
uprawnienia zaw. nr 4693

<http://orlowska-nieruchomosci.gratka.pl>
elorzowska@tlen.pl
Biuro w Świeradowie, ul. Piastowska 10,
tel./fax 075 78 16 545; tel. kom. 0697 284 818
pon.-pt. - po 17⁰⁰, sob.-niedz. - 10⁰⁰-17⁰⁰.

Ogłoszenia sprzedaży:

1. Gryfów - luksusowe mieszkanie w śródmieściu, 103 m². Cena ofertowa 205 tys. zł.
2. Gryfów - dom mieszkalny z lokalem użytkowym oraz pawilonem spożywczym. Pow. całkowita 325 m², działka 500 m². Cena - 900 tys. zł (do negocjacji).
3. Gryfów - dom wolnostojący, 238 m². Cena 480 tys. zł (do negocjacji).
4. Nad jeziorem, 20 km od Świeradowa. Dom mieszkalny + budynek gosp., działka 4.600 m². 350 tys. zł.

UM wykazuje

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta 15 stycznia br. zostały podane do publicznej wiadomości - na okres 21 dni - wykazy w sprawie

1. Wyznaczenia do sprzedaży wymienionych niżej nieruchomości w trybie bezprzetargowym na rzecz najemców:

- lokali mieszkalnych nr 3-6 znajdujących się w budynku przy ul. 11 Listopada 36 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziału w działkach oznaczonych ewidencyjnie nr 7/1 i 7/2, am 3, obr. V;

- lokali mieszkalnych nr 2, 9, 11 i 12 w budynku przy ul. Piastowskiej 4 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części działki nr 78, am 9, obr. IV.

2) przeznaczenia do sprzedaży na rzecz użytkownika wieczystego działki nr 3, AM, 5 obr. V, położonej przy ul. 11 Listopada.

Od ekranu do ekranu

„Bezpieczne media” – pod takim hasłem odbyła się konferencja w Dolnośląskiej Bibliotece Publicznej we Wrocławiu, a materiały stamtąd trafiły właśnie do naszej czytelnicy.

Internet dziś to cały świat w pigułce, skondensowana wiedza encyklopedyczna i życiowa, do której ma dostęp nasze dziecko. Jako rodzice musimy działać, wiele bowiem zmieniło się od czasów naszego dzieciństwa. Swoje dziecko należy chronić przed niebezpieczeństwem.

Zanim zainstalujesz dziecku Internet, ustal z nim zasady korzystania i interesuj się tym, co dziecko robi na komputerze, sprawdzaj, jakie strony odwiedza, następnie dodaj je do listy, aby umożliwić mu przeglądanie stron bez konieczności używania wyszukiwarki internetowej.

Dzieci zazwyczaj bardzo ufnie podchodzą do komputerów i tego, co w danej chwili widzą na monitorze. Tymczasem podczas przeglądania stron mogą znaleźć treści przeznaczone tylko dla dorosłych. Zdarzyć się też może, że nieświadomie zainstalują oprogramowanie, które może uszkodzić lub zniszczyć dysk komputera, powodując utratę danych.

A że dziecko lata na przemian od komputera do telewizora i z powrotem, zapoznajcie się też z bezpiecznym światem filmu i telewizji.

Dziecięce kanały, które zostały zaakceptowane przez ekspertów i oglądane na całym świecie, obejmują: Minimini, Cartoon Network, Disney Channel, Jetix Play, ZigZap, BBC CBeebies, Jetix, Boomerang, KidsCo.

Czy wiesz, ile czasu dziennie dzieci mogą maksymalnie oglądać telewizję? Tyle mianowicie, na ile pozwala jego wiek i stopień rozwoju:

- * 4-5-latki - tylko krótkie programy, najlepiej dobranocki
- * 6-9-latki - do 45 minut
- * 10-14-latki bez szkody dla zdrowia - 60 minut (a jeśli dłużej, to z przerwą na odpoczynek... od emocji).

(KP)

„Sto lat” dla górnika

Barbórka w klasach kształcenia zintegrowanego miała szczególny charakter. Dziadek Klary Kopeć (kl. IIa), emerytowany górnik kopalni gipsu i anhydrytu „Nowy Łąd”, przybył do nas w stroju galowym i opowiedział o pracy, niebezpieczeństwach pod ziemią i ratownictwie górniczym.

Na koniec uczniowie wzięli udział w krótkim występie, górnikowi wręczono kwiaty, złożono życzenia i zaśpiewano „sto lat”. Gość poczęstował słodyczami wszystkie dzieci i pozował z uczniami poszczególnych klas do zdjęć pamiątkowych. (TF)

Zastanawialiście się kiedyś, czy nowe znajomości mogą być inspiracją w życiu? Proste pytanie, jednak odpowiedź – złożona. Spróbuję przeanalizować kilka aspektów mojego wyrwania się z hermetycznego świata, w jakim żyłam do momentu przybycia na norwidski archipelag.

Kiedy przez szesnaście lat egzystujesz sobie w zhierarchizowanych, utrzymanych w ryzach ustalonego przez siebie systemu wartości realiach, wszystko wydaje się być poukładane. Zero zmian, kombinacji, a przy tym tylko namiastka samodzielnego myślenia. Nagle, po szesnastu latach takiej... powtarzalności znalazłam się w świecie, w którym spotykam różnych ludzi, przy czym każdy jest interesującą osobowością, która chce mi coś przekazać, nierzadko nauczyć, ale też - nie oszukujmy się - poirytować.

Ludzie, których poznałam w ostatnich miesiącach i o których chcę opowiedzieć, nie są uogólnieniem ani też skrajnymi indywidualnościami. To pojedyncze jednostki, wyróżniające się z tłumu, aczkolwiek zachowujące swoją „naturalność”. Posiadają zupełnie inny od mojego światopogląd, jednocześnie nie kolidując z nim. Dlatego mogę wiele od nich czerpać i kształtować na nowo osobowość, pozostawiając fundamenty mojego systemu wartości.

Zawsze uważałam się za osobę tolerancyjną i zdystansowaną, jednak dowiedziałam się, że można w swojej akceptacji otoczenia i tego dystansu osiągnąć wyższy poziom, po-

Archipelag Norwid

Akt I scena 2, czyli inspiracja tubylcami

głębiać swoje cechy i rozwijać te, które do tej pory uważałam za bezużyteczne. Takie samokształcenie z pomocą innych to genialne doświadczenie. Poznałam parę osób, które zaskoczyło mnie swoim „mocnym” zdaniem na naprawdę różne tematy, poczynając od wiary, poprzez politykę, po muzykę czy literaturę. Cieszę się, że ich spotkałam, ponieważ mogą oni być inspiracją w życiu.

Jednak istnieją cechy, które w jakiś sposób irytują czy różnią się od mojego systemu wartości. Oczywiście, nikt nie jest doskonały i są takie cechy, które mogą czasem zdenerwować, jak na przykład zarozumiałość czy niezdrowy egoizm, który objawia się w niektórych sytuacjach. Jednak nie powinno się na nich skupiać i zbyt rozdrabniać.

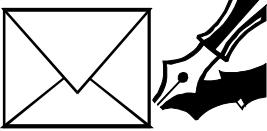
Zaczęłam się zastanawiać, czy ci ludzie faktycznie są studnią bez dna, z której można czerpać i czerpać? Doszłam do wniosku, że potrzebuję stosunkowo mało czasu, aby wychwycić te dobre cechy cudzego charakteru i w pewien sposób je przyswoić. Ale ile można tylko brać? Przecież nie uważam się za nowicjusza, co to fascynuje się każdym, kogo spotka, i patrzy na niego oczami żółtodzioba. Zaobserwowałam, że ten „błysk”, który znajduję u innych, potrafię nie tylko odwzajemnić, ale też zostaje on zauważony i w taki spo-

sób przyswajany, że ja sama staję się w pewnym sensie inspiracją dla innych. Usłyszałam któregoś dnia od jednej z moich norwidskich rówieśniczek, że posiadam umiejętność prowadzenia inteligentnej polemiki, zwłaszcza na lekcji, co zmusza w pewien sposób innych do myślenia. Takie opinie wpływają na mnie bardzo mobilizująco. Nie do końca się z nią zgadzam, dlatego od tamtej pory robię wszystko, aby nie zmienić mojego wizerunku w jej oczach, przynajmniej pod tym względem.

To wspaniałe uczucie, kiedy słyszysz takie słowa od nowo poznanych osób. Że widzą w tobie dobrze zapowiadającą się organizatorkę, a nawet człowieka godnego zaufania. Niektórzy uważają, że poznanie mojej osoby potrafi wpłynąć pozytywnie na człowieka. Według jednej z osób z mojej klasy mam określone cele, pomysły, z których może dużo czerpać. Tutaj mamy widoczne odwzajemnienie „błysku”. Wspaniała kooperacja międzyludzka.

Obserwacja, a z czasem analiza nowych i zupełnie innych osób, to ciekawe doświadczenie, zwłaszcza w tej szkole. Czerpanie pozytywów od innych osób i dawanie tego samego od siebie. Czy może być coś bardziej kształcącego?

Kinga Miakienko



„Nic dwa razy się nie zdarza” - czyli krótka riposta do „Korica beztroskiego snu gimnazjalisty”

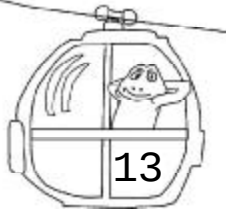
„Każdy jest kowalem swojego losu” - to prawda stara i oczywista. Bardzo łatwo jest wylać swoje żale i obarczyć winą za swoje niepowodzenia innych. Papier wszystko przyjmie. Każdy człowiek wie, że w jego życiu są kolejne etapy, które musi pokonać. Poprzeczka, którą sobie stawia jest uzależniona od jego ambicji, aspiracji i możliwości. Kolejne szczeble tj. szkoła podstawowa, gimnazjum, szkoła ponadgimnazjalna, studia itd., są ułożone na zasadzie stopniowania trudności i tak jak dziecku trudno jest przejść próg przedszkole-szkola, tak niejednemu absolwentowi gimnazjum stwarza problem próg gimnazjum-liceum. Rozsądny człowiek nie szuka jednak winnych, tylko stara się dostosować do nowych, oczywiście wyższych wymagań. Jedni to robią, inni nie i po prostu muszą zmienić szkołę. Ogólnie wiadomo, że do najlepszych liceów, a do takich niewątpliwie należy II LO im. C.K. Norwida w Jeleniej Górze, trafiają najlepsi uczniowie. Niestety tych „naj” też trzeba ocenić tą samą skalą ocen, która obowiązywała w gimna-

zjum i najczęściej oceny spadają o 2-3 poziomy w dół. Gimnazjum jest szkołą obowiązkową, poziom w nim musi być dostosowany do wszystkich, zarówno tych wybitnych, przeciętnych i najslabszych. Nauczycielowi w dwudziestoparosoobowej klasie trudno jest zadowolić wszystkich – ma realizować program i z tego jest rozliczany. Poziom w gimnazjum na koniec nauki weryfikują egzaminy gimnazjalne i te w naszej szkole w tym roku dały wynik powyżej średniej w województwie.

Czy wolałabyś, droga Kingo, być tak mocno obciążona nauką już w gimnazjum? Czy nie milej i sympatyczniej było beztrosko egzystować w rodzinnej atmosferze naszej szkoły, gdzie - gdy nauczyciel próbował przełamać coś, co nie podołało się uczniom albo nie daj Boże było sprzeczne z zapisem w statucie szkoły - biegło się z petycją do Rzecznika Praw Ucznia lub pisało skargę do dyrektora. To, ile wyniosłaś z gimnazjum, zależało tylko od Ciebie, nie uwierzę, że któryś z nauczycieli ograniczał Twój głód wiedzy, czy nie potrafił zaspokoić Twoich oczekiwań w tym względzie.

Piszę to wszystko z perspektywy mamy dwójki absolwentów świeradowskiego gimnazjum i uczniów II LO im. C. K. Norwida. Moja starsza córka obie szkoły ukończyła z wyróżnieniem i dostała się na elitarne studia, a syn jest obecnie w klasie maturalnej. Oboje uczyli się równolegle w dwóch szkołach: ogólnej i muzycznej (niewtajemniczonym powiem, że szkoła muzyczna to nie tylko gra na instrumencie, ale i przedmioty teoretyczne, oceny, sprawdziany, egzaminy itd. i 12 lat nauki, by zdać muzyczną maturę). W chwili, gdy Ty wracasz ze szkoły do domu, oni dopiero zaczynali naukę w drugiej szkole, przeciętnie 3-4 razy w tygodniu. Robili w tym czasie mnóstwo innych, ciekawych i pożytecznych rzeczy, nie byli monotematyczni, bo jeżdżą na nartach, pływają na windsurfiningu, mieli czas na zabawę i rozrywkę, zarobili swoje pierwsze, samodzielne pieniądze. Z sympatią wspominają lata nauki w gimnazjum i chętnie wracają do tego, co spotkało ich w tych murach. Czy było im łatwo? Na pewno nie! Ale czy ktoś im to obiecywał? (...)

Ilona Tomczyk



KREDYTY I UBEZPIECZENIA NAJTANIEJ!

HDI GENERALI Allianz COMPENSA InterRisk

DORADCA UBEZPIECZENIOWO-KREDYTOWY
VIOLETTA GAWRONIUK
UL. ZDROJOWA 4 (kolektura Lotto)



0695 360 147

Na życzenie klienta – dojazd do domu

ZAKŁAD USŁUG WODNO-KANALIZACYJNYCH W ŚWIERADOWIE WYKONUJE:

- PRZYŁĄCZA WOD-KAN DO BUDYNKÓW
 - DRENAŻE
 - ORAZ WSZELKIE USŁUGI HYDRAULICZNE
- tel. domowy (po godz. 18)
075 78 17 138
tel. kom. 508 106 862

2 stycznia na II piętrze w Izerskim Centrum Wspierania Przedsiębiorczości uruchomiony został oddział Niepublicznego ZOZ – Ekumeniczna Stacja Opieki, której zadaniem jest wykonywanie świadczeń zdrowotnych z zakresu pielęgniarstwa długoterminowej, pielęgniarstwa rodzinnego i opieki pielęgniarstwa w środowisku nauczania i wychowania.

Ewa Chlebek, kierownik NZOZ – Stacja Opieki CARI-TAS Archidiecezji Wrocławskiej, a zarazem koordynator działań ESO i konsultant wojewódzki w dziedzinie pielęgniarstwa rodzinnego, podkreśla rolę burmistrza Rolanda Marciniaka w utworzeniu placówki, który widział sens i potrzebę jej otwarcia.

Ekumeniczna Stacja Opieki jest wspólnym dziełem CARI-TAS Archidiecezji Wrocławskiej (Kościoła katolickiego), Diakonii Diecezji Wrocławskiej (Kościoła ewangelicko-anglikańskiego) i Prawosławnego Ośrodka Miłosierdzia „Eleos” (Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego), to zarazem pierwsza tego typu placówka w Polsce prowadzona wspólnie przez instytucje charytatywne poszczególnych Kościołów.

Otaczanie opieką



Powyżej R. Ozga (z lewej) i E. Chlebek w pustym jeszcze biurze ESO na II piętrze Izerskiego Centrum. Poniżej: 19 grudnia przywieziono sprzęt służący pielęgnowaniu chorych i ich rehabilitacji: łóżka, wózki i kule.



Szefową świeradowskiej stacji jest Renata Ozga - wraz z dwiema pielęgniarkami obejmie na razie opieką ok. 20 pacjentów w promieniu 30 km. Do ich dyspozycji będzie samochód, wszystkie otrzymają ubiory i torby z logo ESO. Usługi stacji są bezpłatne, a liczba osób objętych opieką może się zwiększać w miarę dodatkowych kontraktów podpisywanych z NFZ. (AK)

9 stycznia w Miejskim Zespole Szkół odbył się XI Amatorski Przegląd Kapel Kolędniczych, w którym sześć zespołów zaprezentowało się w jasełkowym repertuarze.

Jury w składzie: Paulina Stasik, Waldemar Mazurkiewicz i Robert Franciekiewicz w kategorii przedszkolnej i klas młodszych I miejsce przyznało przedszkolnym „Leśnym Ludkom”, II miejsce podzieliły klasy II i III, a miejsce III przypadło „Krasnalom”.

W kategorii klas starszych podstawówki oraz gimnazjum wygrała „Rodzinka” z MZS przed „Zaczarowanymi” – grupą teatralną działającą w bibliotece miejskiej.

Jury przyznało też wyróżnienia indywidualne za śpiew: Katarzynie Salawie, Agacie Matwiejczuk, Wiktorii Kolasieńskiej, Aleksandrze Żuk, Katarzynie Romanowicz, Izabeli Fidze, Izabeli Kochańskiej, Joannie Żuk, Monice Kudzie, Marii Bronickiej i „Aniolkom z IIIA”;

- za grę na instrumentach: Marii Bronickiej, Alicji Półtorak, Marii Salawie;

- za aktorstwo: Adriannie Mazurkiewicz, Katarzynie Mandziej, Ewelinie Magudzie, Joannie Michalak, Oskarowi Konczarkowi, Kacprowi Snelli, Kacprowi Roskowińskiemu, Mar-

Hej, kolęda, kolęda!



cinowi Ziemniakowi, Sarze Kotlarek, Danielowi Olkowskemu, Urszuli Tarazewicz, Izabeli Kochańskiej, Oskarowi Snelli, Roksanie Czarnieckiej, Wiktorii Krasuckiej, Nikoli Szulżyckiej, Roksanie Mandziej;

- za strój: „Leśnym Ludkom”, klasie III a, Katarzynie Kudzie, Gabrielowi Szopie, Kamilowi Puchale. Organizatorzy składają serdeczne podziękowania dla opiekunów za przygotowanie zespołów, uczestnikom za niezapomniane wrażenia artystyczne, rodzicom za wspaniałe stroje, a Grażynie Kasprzak - za przepiękną dekorację przygotowaną z myślą o konkursie.

Do udziału przyszłorocznej edycji imprezy zachęamy amatorskie zespoły, które przygotowują swoje występy i chodzą z kolędą w okresie Bożego Narodzenia.

Sponsorem słodczy dla uczestników był Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój.

Tersesa Fierkowicz

You can dance!



Od 7 listopada do 19 grudnia w MZS odbywał się kurs tańca nowoczesnego wzbogacony o elementy tańca towarzyskiego. Zajęcia – w każdy piątek - odbywały się pod kierunkiem instruktorów z jeleniogórskiej szkoły tańca Beaty i Tomasza Taborów. Uczestników podzielono na dwie grupy: uczniów z podstawówki oraz gimnazjalistów (i starszych).

Kurs rozpoczęło blisko 120 uczniów, do końca dotrwała połowa, przy czym aż 40 z nich to młodzież.

Naukę opłacono z funduszy Miejskiej Komisji Przeciwdziałania Alkoholizmowi, a nauka przez 7 wieczorów kosztowała ok. 3.500 zł. Kto nie zdążył się zapisać lub czuje, że nie spełnił się tanecznie w trakcie nauki, będzie miał szansę zarówno na debiut, jak i na podniesienie kwalifikacji, jako że przygotowana jest następna edycja kursu.

Żeby było jak 20 lat temu

Wolałby pan mówić o półmetku trwającej właśnie kadencji czy o 14 latach zasiadania w radzie?

Lepiej mi operować pojęciem półmetka, bo w dwóch ostatnich latach coś jednak dla tej Czerniawy zostało zrobione.

Rozmawiamy akurat tuż po sesji, podczas której cała waza trójka nie szczędziła burmistrzowi krytycznych uwag za wiele niezrealizowanych postulatów. Przyznam, że w ocenie postronnego obserwatora był to bodaj najbardziej dynamiczny atak w tym roku.

Co racja, to racja, było to tylko podsumowanie wszystkich niedokończonych spraw, które ciągną się od początku kadencji. I co najbardziej drażni – są to rzeczy małe, choć dla mieszkańców istotne. Choćby stan dróg i chodników...

Ale burmistrz argumentował, że mało było takich okresów w dziejach Czerniawy, jak ostatnie lata, w których odnotowano by tak znaczący drogowy rozmach inwestycyjny.

Nie przeczę, drogi dojazdowe do Ewy i Centrum Rehabilitacji są bardzo efektowne, ale akurat ta trasa nie ma wielkiego znaczenia dla mieszkańców, którzy raczej oczekują



Z Bogusławem Kortą, radnym z Czerniawy, rozmawia Adam Karolczuk

chodników wzdłuż dróg nie będących własnością gminy – powiatowych i wojewódzkich. Myślę tu przede wszystkim o ul. Sanatoryjnej, którą spacerują wczasowicze, a dzieci chodzą tędy do szkoły.

I jaki mamy na to wpływ? Taki jak na Nadbrzeżną, gdzie na chodnik też czekamy od 1945 roku.

dokończenie na sąsiedniej stronie

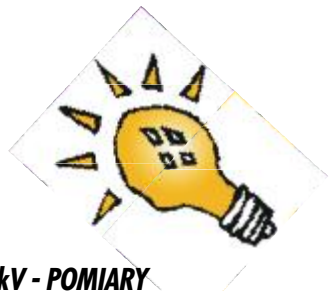
USŁUGI ELEKTROINSTALACYJNO-POMIAROWE

GRZEGORZ GLIWA

TEL. 0601 582 613

ŚWIERADÓW

UL. KORCZAKA 1B/7



UPRAWNIENIA „E”, „D” I „P” - DO 1 kV i POWYŻEJ 1 kV - POMIARY EKSPLOATACYJNE i ODBIORCZE DO 1 kV - WYKONYWANIE INSTALACJI ELEKTROENERGETYCZNYCH - WYKONYWANIE POMIARÓW PRZYRZĄDAMI NOWEJ GENERACJI - KOMPUTEROWE WYDRUKI WYNIKÓW POMIARÓW - LOKALIZOWANIE PRZEWODÓW, ZWARĆ, PRZERW, NIELEGALNYCH OBEJŚĆ, USZKODZEŃ: W BETONIE, W TYNKU, POD ZIEMIĄ - ZACISKANIE PRZEWODÓW PRASKĄ HYDRAULICZNĄ OD MAŁYCH DO DUŻYCH ROZMIARÓW - KONKURENCYJNE CENY (DO UZGODNIENIA)



Z krzyżówką na pizzę

POZIOMO: 4) rozrabia na budowie; 9) otumania erotomana; 10) ważna w terenie; 12) dotyka obojczyka; 13) pusty u matematyka, obfity u rolnika; 14) np. chrzciny dzieciны; 16) tam morze bez fal; 18) wystawienie jolki do wiatru; 20) bryka Chińczyka lub Wietnamczyka; 22) pierwszy reklamował radio Zet; 23) dzika stołówka; 25) roślina, która domaga się cerowania; 26) towarzyszy, że pal lichy; 27) z flakami i krokietami.

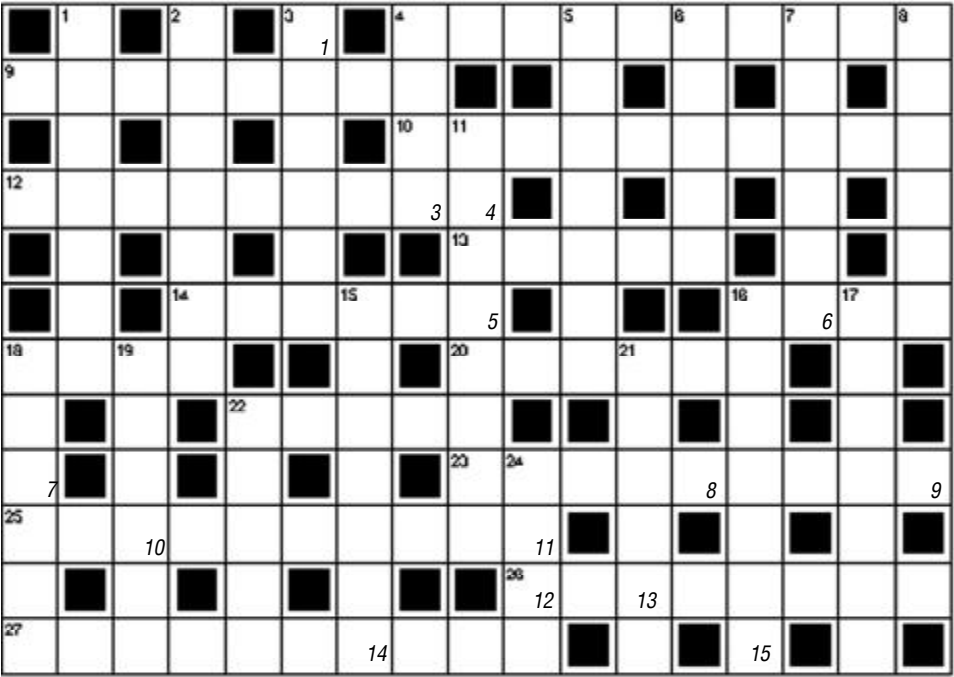
PIONOWO: 1) dla harcerza zamiast talerza; 2) ma lodu jak lodu; 3) z Azorem - rano i wieczorem; 4) energetyczny przy siatce; 5) w niebo strzela ku czci bohatera; 6) jedenastu pa-nów z Mediolanu; 7) dziecię za nią weźmiecie; 8) fontanna wali z magistrali; 11) Izerskie na trasie wędrówki; 15) nie dość smakuje, póki się nie zepsuje; 16) gra w karty z Marią; 17) cały biały; 18) kanapka z ulicy; 19) perłowy paznokciowy; 21) między ułanem a kasztanem; 22) wstaje skoro świt; 24) wspomnienia o wydarzeniach.

Litery z pól ponumerowanych w dolnych rogach kratek od 1 do 15 utworzą rozwiązanie - tytuł znanego przedwojennego przeboju.

Wśród Czytelników, którzy na adres Izerskiego Centrum Wspierania Przedsiębiorczości - ul. 11 Listopada 35, Świeradów-Zdrój - przysłał do 28 stycznia prawidłowe rozwiązanie w zalakowanej kopercie (lub przyniosą je osobiście na II piętro), rozlosujemy zaproszenie dla 2 osób na nastrojową kolację z lampką wina w „Zajeździe na Stoku”.

W krzyżówce świątecznej były dwie nagrody: Ewa Maj wylosowała zaproszenie dla 2 osób na zabieg w kapsule młodości Derma Life SPA Jet w Centrum Rehabilitacji w Czerniawie, natomiast Krystyna Żyła - kolację dla 2 osób w restauracji St. Lukas.

Zwycięzcom gratulujemy.



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----

Wniosek płynie stąd taki, że w tej sprawie należy z zarządca-mi dróg rozmawiać, rozmawiać i rozmawiać. Paradoksalnie, przy drodze do przejścia granicznego biegnie chodnik, kiedyś był nawet wizytówką Czerniawy, a dziś zarasta chwastami i raczej nie dostrzegam interwencji miasta zmierzającej do usunięcia zaniedbań.

Dziś na sesji poruszaliście też fatalny stan oznakowania Czerniawy...

Problem w tym, że nie tylko nie stawia się nowych znaków informujących o nowych świeradowskich nabytkach, to w dodatku nie naprawia się starych znaków, które rdzewieją, próchnieją czy po prostu są dewastowane. Nic dziwnego, że Niemcy wjeżdżający od strony Czech nie wiedzą, jak jechać do miasta, do Gryfowa, do Szklarskiej, do Jeleniej Góry.

Może pan powiedzieć, że gdy rozmawia z mieszkańcami o bolączkach osiedla, dostrzega narastający w ludziach gniew?

Nie, gniew nie, ale raczej bezsilność. Ludzie ukuli takie powiedzenie: Kiedy Czerniawa będzie znów wyglądać jak 20 lat temu? Z tamtego okresu pamiętam piękne rabaty kwiatów, stało wiele ławek, dziś tego nie ma. Zamiast kwiatów mamy kawałek boiska uzdrowskiego, wzdłuż Sanatoryjnej nie ma na czym usiąść, park wciąż jest w sferze planów, a kierowcy wjeżdżający do Czerniawy zamiast widzieć w niej wizytówkę Świeradowa, widzą jakąś zapomnianą dziurę.

Napomknął pan, że lepiej mu się operuje pojęciem półmetka – jak więc go pan ocenia?

Zadowolony nie jestem! Cała nasza trójka miała nadzieję, że uda się zrobić więcej. Pierwszy przykład – wodociągowa-nie. Zadanie podzielono na etapy, a woda nadal nie jest do-prowadzona do wszystkich odbiorców, którzy na nią czekają. Mizerne jest to tempo. Następnie ścieki – niechby się wresz-

cie zdecydowano: robimy sami oczyszczalnię, wspólnie z gminą Leśna czy spuszczamy je do Mirska. Ja nie narzekam, że kanalizacji wciąż nie ma, bo to ogromne zadanie, nato-miast mam pretensje o to, że wciąż jesteśmy zwodzeni i nikt nie jest w stanie poinformować nas, który wariat zostanie wybrany. Niewiele też dało spotkanie z radnymi z Leśnej, a potrzeby rosną zważywszy na zapowiadany boom inwesty-cyjny w sferze turystyki.

Proszę powiedzieć, czy waszą trójkę trapi swoisty syn-drom czerniawski, czy też zdarza się wam myśleć katego-riami rozwoju całego miasta?

Syndrom? Nie, to chodzi raczej o przeświadczenie, że czer-niawianie nigdy w stu procentach nie utożsamiają się ze Świe-radowem, choćby z uwagi na położenie geograficzne. Kie-dyś, jeszcze w dawnym powiecie lubańskim, Czerniawa była perłą powiatu, a gdy przyłączono ją do miasta, najpierw straciła na znaczeniu jako uzdrowisko, a potem ten jej perłowy blask całkiem zmatowiał. Do miasta odszedł splendor i inwe-stycje, dlatego mieszkańcy, a nie troje radnych, chcą, by wresz-cie i oni mogli coś uszczknąć z tego tortu. I żeby nie było niedomówień – najpierw dajmy im tych kilka drobiazgów, które można załatwić jednym urzędowym poleceniem.

Bez względu na to, jak długi wąż niezadowolonych wy-borców będzie za wami latać po ulicach, zadaniem rad-nych jest myślenie kategoriami i w interesie całego mia-sta.

Nie można myśleć inaczej, czego dajemy dowody w kolej-nych głosowaniach. Potrafimy obronić się argumentem, że coś, co dziś robi się dla Świeradowa, docelowo przyniesie także korzyść Czerniawie, ale nie można nas całkiem pomijać przy rozdziale zaszczytów. Owszem, zgazyfikowano nas przed laty, teraz się wodociąguje, to jednak ciut za mało. Zresztą, nie lejemy też wyłącznie nad Czerniawą, bo mamy świadomość ogromnych zaniedbań w dolnych rejonach miasta, jak ul. Grunwaldzka, 11 Li-stopada czy Nadbrzeżna.

To co by pan i pozostali radni życzyli sobie na drugą połowę kadencji? I proszę nie wymieniać oczyszczalni, bo przecież wypada zachować umiar i realizm w oce-nie możliwości inwestycyj-nych.

Ani by mi to do głowy przyszło. Zbieram do kupy to, o czym wspominałem: drogi, chodniki, hala sportowa, kwietniki, ławki, oznakowa-nie. Gdzie się podział skwer przy domu zdrojowym? Śladu po nim nie ma. Nie

winię tu wyłącznie miasta, bo winni są i mieszkańcy, którzy nie dbają o swe obejścia, i uzdrowisko, które wystawia sobie zenujące świadectwo bezzadności i niefrasobliwości idącą w ruinę rozlewnią „Czerniawianki”. Dawno powinna powstać nowa rozlewnia na bazie wydajnych źródeł przy ul. Sudec-kiej, gdzie dodatkowo można by zrewitalizować dawne zało-żenia parkowe, ale to trzeba chcieć.

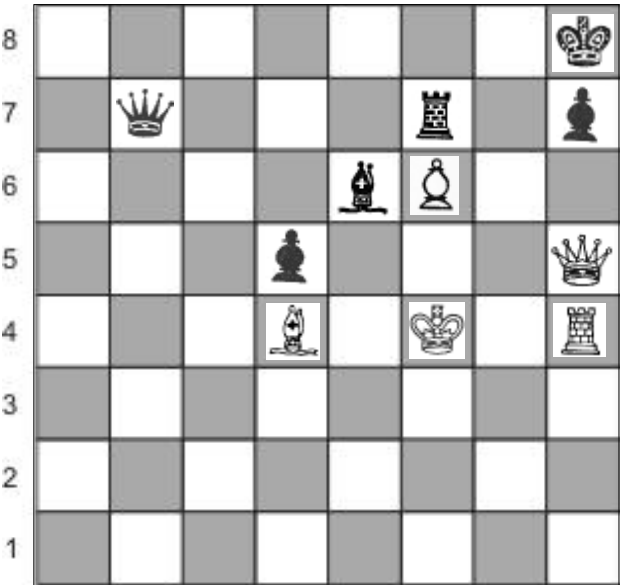
Czyli żal „Czerniawianki”?

Oj, żal, i to nie tylko nam, ale także tym Polakom, którzy zagustowali w jej ożywym smaku.

Dziękuję za rozmowę.

Bogusław Korta jest czerniawianinem od urodzenia, czyli od 1954 roku. Od 26 lat pracuje w Nadleśnictwie Świeradów na stanowisku specjalisty ds. grupy pomocniczej. Żona Irena prowadzi sklepik w Czerniawie, starsza córka Anna mieszka w Leśnej, jest z zawodu nauczycielką, ale teraz nie pracuje i wychowuje trójkę dzieci w wieku od 2 do 8 lat, młodsza Agnieszka jest recepcjonistką w „Magnolii II” i mieszka z mężem w domu rodziców. Hobby to majsterkowanie, fotografia i lokalna turystyka (zdeptał w Górach Izerskich niemal wszystko). B. Korta jest radnym czwartą kadencję, najpierw w la-tach 1990-1998, następnie od 2002 r.

Szach i mat (57)



Białe zaczynają i dają mata w dwóch posunięciach.

Pozycja kontrolna

Białe: Kf4, Hh5, Wh4, Gd4, pf6 (5 figur);

Czarne: Kh8, Hb7, Wf7, Ge6, pd5, h7 (6 figur).

Rozwiązania prosimy nadsyłać do 30 stycznia 2009 r. do Izerskiego Centrum Wspierania Przedsiębiorczości, ul. 11 Li-stopada 35 (lub przynieść je osobiście na II piętro).





Po rocznej przerwie spowodowanej remontem, przebudową i dobudową swe podwoje otworzyła pizzeria „Margerita” (pod sklepem „Biedronka”). Wejście do lokalu znajduje się tuż przy chodniku.

To najstarsza pizzeria w mieście – gdyby nie przerwa, w sierpniu ub. roku mogłaby obchodzić 10-lecie swego istnienia.

Edward Kremis wraz z szefem kuchni Arturem Kalińskim (który na rok zmienił fach na budowlany) i pozostałą załogą zaprasza codziennie w godzinach 12⁰⁰-20⁰⁰.

Nowością wśród pozostałych restauracji świeradowskich jest kąciak dla rodziców z dziećmi. Dzieciakom, które – jak wiadomo – nie potrafią długo usiedzieć na miejscu, przygotowano specjalne siedziska, które dostosowują się do kształtu ich ciała. Mogą na nich siedzieć, leżeć, drzemać i wiercić się w nieskończoność. Do dyspozycji mają klocki, a jeśli nie gustują w „dorosłych” daniach – kuchnia oferuje frytki, a na deser gorącą czekoladę.

W karcie, opatrzonej mottem G.B.Shaw – *Nie ma miłości bardziej uczciwej niż miłość do jedzenia* – są 32 rodzaje pizzy w dwóch wielkościach: dużej (od 14.50 do 23 zł) i rodzinnej (od 19.50 do 33 zł), w tym „Twoja pizza”, którą klient sam układa sobie z 8 dowolnych składników, oraz 2 zawijane pizze szefa (z mięsem i owocami morza).

Pizza na deptaku



Ponadto 3 rodzaje makaronów (w cenie od 12 do 14 zł), 4 sałatki (od 8 do 12 zł), pełen zakres alkoholi, napoje zimne i gorące. Od wiosny tuż przy chodniku rozłożą się stoły i ławy ogródka piwnego. Do godz. 19³⁰ przyjmowane są zamówienia na dowóz w mieście (od 3 pizz – gratis).

Pizzeria „Margerita”, ul. Zdrojowa 7, tel. 075 78 16 429.



Sylwia i Mariusz zapraszają miłośników kuchni włoskiej do „Zajazdu na Stoku” – kilkaset metrów od dolnej stacji kolei gondolowej w stronę Czerniawy, codziennie od godz. 12 (oprócz poniedziałków).

Lokal został otwarty po 2 latach przygotowań, które zmieniły starą chłopską chatę w stylową, pełną nastroju i specyficznego klimatu restaurację (dla niepalących), zaliczających się do ekskluzywnej grupy lokali „widokowych” – z fantastyczną panoramą dolin Kwisy i Czarnego Potoku (przy dobrej widoczności widać kominy elektrowni Turów).

Zajazd specjalizuje się w potrawach kuchni włoskiej, a intencją gospodarza było, aby żadne z dań nie przekroczyło 20 zł. Pizzę można zamówić spośród 14 rodzajów jednej wielkości (w tym jedną o nazwie Bella Izera), w cenie od 12 do 19 zł.

Jadłospis uzupełnia 5 sałatek (jedna obowiązkowo Izerska), w porcjach dużych i małych, w cenie 8-18 zł, oraz 5 odmian makaronów penne (z patelni i zapiekanych z serem), w cenie 13-17 zł. Do tego piwa z beczki, alkohole w pełnym wydaniu, napoje, desery. Zwłaszcza rasowi herbariarze powinni być usatysfakcjonowani, jako że zajazd czerpie wodę bez żadnych zanieczyszczeń (natural-

nych bądź chemicznych) z własnej studni.

Zajazd oferuje pizzę i sałatki na wynos.

Dla gości pojemny parking i – przynajmniej w teorii – w miarę łatwy dojazd zimą, co gwarantuje umowa między UM a firmą odśnieżającą dojazd do gondoli.

Warto na pewno poczekać na sezon wiosenny, jako że obok istniejącego już tarasu widokowego ma powstać muszla koncertowa (zwana żartobliwie Operą Izerską) z kręgiem tanecznym, w której często odbywać się będą występy zespołów, zaś gusta smakoszy zaspokoją potrawy z grilla.

„Zajazd na Stoku”, ul. Zacisze 3, tel. 0501 474 511.

Adam Karolczuk

Pizza na stoku

